Nr. 271 (3478)

Warszawa, PIĄTEK 28 Września 1928 r.

Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Dyrekcja — tel. 120-13.
Administracja — tel. 313-80.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Czy pamiętacie

O „DNIU MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ"?

Czy jesteście już gotowi?

PLANY I MARZENIA KONSTYTUCYJNE „JEDYNKI"

Sprawozdanie z konferencji konstytucyjnej szeregu działaczy bloku Bezpartyjnego

Dostarczono nam z prośbą o podanie do wiadomości publicznej broszury, p. posła *A. Piaseckiego* (konserwatysta), drukowanej, jako rękopis, a zawierającej sprawozdanie z „konferencji" w sprawie zmiany ustroju Rzeczypospolitej; „konferencja" odbyła się przed kilkoma tygodniami; przewodniczył jej prof. W. *Makowski*, prezes Komisji Konstytucyjnej Sejmu; uczestniczyli pp.: *Anusz*, podówczas poseł na Sejm, dziś wice-prezes Rady Banku Rolnego, *Bukowiecki*, teoretyk Związku Naprawy Rzeczypospolitej, *Car*, wice-minister sprawiedliwości, prof. *Estreicher*, kierownik „*Czasu*", konserwatysta, *Hołówko*, naczelnik Wydziału Wschodniego M. S. Z., *Jędrzejewicz*, poseł na Sejm, *Kościałkowski*, poseł na Sejm, *Lechnicki*, poseł na Sejm, przywódca Zw. Naprawy, *Maciesza*, poseł na Sejm *Mackiewicz*, poseł na Sejm redaktor „*Słowa*", ideolog monarchistów, *Matuszewski*, dyrektor departamentu M. S. Z., prof. *Ohanowicz*, *Paciorkowski*, dyrektor departamentu politycznego Min. Spraw Wewnętrznych, *Piasecki*, poseł na Sejm, konserwatysta, Jan *Piłsudski*, poseł na Sejm, postępowy odłam B. B., pułk. *Prystor*, ks. J. *Radziwiłł*, sen. *Roman*, W. *Rostworowski*, redaktor „*Dnia Polskiego*", ks. E. *Sapieha*, A. *Skwarczyński*, *Sławek*, prezes B. B., min. *Świtalski*, J. *Targowski*, poseł na Sejm, prof. Wł. *Zawadzki*, konserwatysta.

Referaty piśmienne przedłożyli pp. *Bukowiecki*, *Estreicher*, prof. Wł. L. *Jaworski*, prof. *Kochanowski*, prof. *Kamieniecki*, wice-minister *Car*, *Piasecki*, *Matuszewski*, *Tarnowski*, *Zawadzki*.

Jak widzimy, „konferencja" objęła osoby bardzo miarodajne dla całego obozu „*Jedynki*". Nie powzięto na niej *żadnych uchwał*, wyrażano tylko opinje. Te opinje właśnie są niezmiernie ciekawe; pozwalają na sformułowanie i zrozumienie *ideologji* „sanacji". A klasa robotnicza, a masy włościańskie, a inteligencja pracująca niech się dowiedzą, jak wyglądają „plany i marzeniakonstytucyjne" tych, co rządzą dzisiaj w Polsce.

Ocenę ogólną wszystkiego damy po zakończeniu druku części informacyjnej. Podkreślenia wszędzie nasze. *Red.*

KRYZYS USTROJU.

Zasady „nowej" budowy konstytucyjnej

CO RADZI PROF. J. KOCHANOWSKI?.

„Władza musi być wzięta a nie otrzymana... Cechą psychiczną całej słowiańszczyzny jest **deizm**, dlatego projekt (pana **Kochanowskiego**) skłania się do nadania Głowie Państwa cech, zbliżonych do **teokracji**, uważając nawet w zasadzie **monarchję dziedziczną** za formę władzy u nas najwłaściwszą".

JAKIE JEST ZDANIE P. T. HOŁÓWKI, DO NIEDAWNA SOCJALISTY?

„...Przychodzi moment, kiedy można i trzeba sięgnąć do bardziej głębokiej przebudowy. Choroba ustroju jest chorobą, panującą w całej Europie, jest to wyraz zakończenia jej roli dziejowej przez parlamentarną demokrację... Z drugiej strony zbankrutowała też w Europie monarchja dziedziczna, gdyż królowie tam, gdzie są, faktycznie nie rządzą, a zatem nie spełniają tego zadania, którego wzmocnienie i uniezależnienie Państwa dziś tak potrzebują. Współczesny typ rządów jest to **cezaryzm**, w całej Europie panuje prąd władzy silnych jednostek i nie należy obawiać się niebezpieczeństw absolutyzmu... Głowa Państwa musi być nie tylko piastunem władzy suwerennej, ale musi także stanowić symbol Państwa, reprezentujący nie tylko interesy, ale także godność i powagę Państwa. Dlatego (p. **Hołówko) nie bałby się nawet nadania Prezydentowi tytułu królewskiego**".

PROF. WŁ. L. JAWORSKI I FASZYZM.

„...Prof. **Jaworski** skłania się ku formacjom, wytworzonym przez **faszyzm** z zastrzeżeniami jednak co do metod działania tego ustroju"...

P. A. ANUSZ O... OPINJI PUBLICZNEJ.

„Pos. **Anusz**... zwracał uwagę na przykład czasów saskich, twierdząc, że **nie należy przeceniać znaczenia opinji w kraju**, a w niektórych okresach musi się nawet postępować **wbrew opinji** w imię racji stanu".

POMYSŁY KS. E. SAPIEHY.

„Odmienym... jest projekt ks. E. **Sapiehy**, który, wzorując się częściowo na konstytucjach Napoleona I, proponował wprowadzenie nowej konstrukcji władz naczelnych... Projekt jest styczny z innymi w dziedzinie atrybucji Głowy Państwa. Autor proponuje, aby władza Prezydenta była znacznie rozszerzona... Inicjatywa ustawodawcza i obowiązek opracowywania ustaw miałyby należeć do **Wielkiej Rady Państwa**, złożonej z fachowców i z przedstawicieli życia gospodarczego. Autor jest zdania, że tej Radzie lepiej nie dawać głosu decydującego, a decydowanie o ustawodastwie powierzyć jednoizbowemu Sejmowi, **który byłby pozbawiony prawa wszelkiej kontroli Rządu** i ograniczony co do prawa inicjatywy".

KS. JANUSZ RADZIWIŁŁ WYLEWA KUBEŁ ZIMNEJ WODY NA... GŁOWY BYŁYCH RADYKAŁÓW.

„Trzeba się liczyć z tendencjami prądów politycznych, panujących w Europie dla zachowania prestige'u (powagi) Państwa na zewnątrz".

Stanowisko krytyczne wobec pomysłów monarchistycznych, cezarystycznych i t. d., zajęli pp. **Bukowiecki** („źródłem władzy może być tylko naród"), **J. Piłsudski**, M. **Kościałkowski**, („od długich lat naród polski tęsknił do silnej, rozumnej i sprawiedliwej władzy, ale **nie do narzuconej**...").

SPOSÓB WYBORU PREZYDENTA

P. **Bukowiecki** proponował wybór Prezydenta **przez plebiscyt** z pozostawieniem Zgromadzeniu Narodowemu prawa stawiania kandydatów. Jeżeli jeden z projektowanych kandydatów Zgromadzenia otrzyma w Zgromadzeniu w pierwszym głosowaniu ⅗ głosów, zostaje Prezydentem bez plebiscytu.

P. **Hołówko** projektuje, by wybór Prezydenta odbywał się przez plebiscyt na jednego z dwuch kandydatów: jednego wyznaczają Izba poselska i Senat wspólnie, drugiego umierający Prezydent. Według p. **Hołówki** Prezydent byłby wybierany na... **dożywocie.**

Pp. **Piasecki** i ks. E. **Sapieha** wystąpili z koncepcją, która nawet w gronie zebranym „nie zyskała naogół poparcia"; radzili poprostu, aby **„Prezydenta wyznaczył Prezydent ustępujący, względnie umierający"**. Podobało się to niezmiernie p. **Mackiewiczowi**. P. **Bukowiecki** zwrócił delikatnie uwagę obu przywódcom konserwatyzmu polskiego, że władza i godność Prezydenta nie stanowią jednak „własności prywatnej", którą można przekazywać w testamencie. Prof. **Estreicher** zanaczył, że „ustrój taki istniał w drugim wieku p. Chrystusie i nie dał wyników dodatnich". Dosłownie!

P. **Matuszewski** doradzał wybór przez obie Izby połączone (tak, jak dotąd), głównie z obawy przed mniejszościami narodowemi; ale **Senat** powinien się składać z osób, **mianowanych przez Prezydenta.**

Ks. **Radziwiłł** chciałby, aby „przy Senacie **z nominacji** Senat przedstawiał kilku kandydatów na Prezydenta, a Sejm z pośród nich wybierał".

P. **J. Piłsudski** proponował zachować stan dzisiejszy bez zmiany.

Inni mówcy (pp. **Zawadzki, Ohanowicz, Piasecki, Kamieniecki**), przedłożyli różne kombinacje t. zw. systemu elektorów. „Elektorzy" p. **Ohanowicza** byliby to... „ludzie, piastujący dygnitarstwa cywilne i wojskowe".

CZAS TRWANIA MANDATU PREZYDENTA.

W tej sprawie wyłoniły się na „konferencji" dwa poglądy.

Wybór dożywotni Prezydenta — to było hasło pp. **Kochanowskiego**, ks. **Sapiehy, Hołówki.**

Za okresem ograniczonym wypowiedzieli się pp. **Zawadzki, Kamieniecki, Estreicher, Car, Piasecki**, (lat 10), **J. Piłsudski** (bez zmiany lat 7).

Wypowiedziano się **przeciwko** zastępowaniu Prezydenta w razie jego śmierci lub niemożności sprawowania urzędu przez marszałka Sejmu; część uczestników dyskusji chciała powierzyć rolę zastępcy prezesowi Rady Ministrów, część inna (pp. **Car** i **Matuszewski**) — marszałkowi Senatu.

WŁADZA PREZYDENTA

Wszyscy obecni żądali dla Prezydenta prawa „swobodnego powoływania i odwoływania Rządu oraz dawania Rządowi dyrektyw i żądania od niego sprawozdań".

Według p. **Bukowieckiego** ministrowie byliby „podlegli wprost Prezydentowi" i przed nim odpowiedzialni; pp. **Jaworski, Car, Matuszewski** podkreślali specjalną, wyodrębnioną rolę prezesa Rady Ministrów.

Według p. **Makowskiego** następujące akty Prezydenta nie wymagają kontrasygnaty ministrów: nominacja i odwołanie ministrów, rozwiązanie Sejmu, względnie Senatu, akty łaski, sprawy wojskowe.

Wszyscy uczestnicy zebrania wypowiedzieli się za prawem „veta zawieszającego" dla Prezydenta, niektórzy stali na stanowisku „veta absolutnego", t. zn. **sankcji ustaw.**

PARLAMENT

Formuła zasadnicza brzmi następująco: **„Prezydent, jako władza zwierzchnia w Państwie ma być czynnikiem nadrzędnym w stosunku do parlamentu".**

Zanim przejdziemy do szczegółowszego omówienia wysuniętych w tym zakresie pomysłów, przekazać warto historji pogląd p. **Kochanowskiego**; zacny profesor proponuje, **„aby potrzeba było kwalifikowanej większości każdej z Izb do odrzucenia przedłożonego przez Rząd projektu ustawy".**

Odpowiedzialność ministrów.

Oto różne ujęcia sprawy odpowiedzialności Rządu przed parlamentem:

1) parlament może uchwalić votum nieufności dla Rządu „perjodycznie, raz do roku, w okresie uchwalania budżetu" (p. **Estreicher**);

2) tylko obie Izby jednocześnie mogą uchwalić votum nieufności (p. **Kamieniecki**);

3) minister podaje się do dymisji, jeżeli i Sejm i Senat odrzuciły większością trzech piątych głosów projekt ustawy z zakresu resortu danego ministra (p. **Kochanowski**);

4) votum nieufności może być uchwalone **całemu** tylko Rządowi w trzech wypadkach: trzy piąte głosów w czasie sesji Sejmu, przy budżecie i przy rozpatrywaniu sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli (p. **Kościałkowski**);

5) stu posłów może podpisać wniosek o votum nieufności; wniosek rozpatruje specjalna komisja; jeżeli go przyjmie, Sejm się nim zajmie po upływie 30 dni; jeżeli i Sejm wniosek przyjmie, Prezydent albo Rząd odwoła, albo skieruje sprawę do Senatu; wtedy Senat decyduje ostatecznie (p. **Car**);

6) Rząd jest odpowiedzialny przed Senatem z nominacji (pp. **Matuszewski** i ks. **Radziwiłł**).

„Za zupełnem zniesieniem odpowiedzialności politycznej Rządu przed parlamentem wypowiedzieli się stanowczo": pp. **Bukowiecki** (ze względu na swoją zasadniczą koncepcję „prezydencjalną"), **Lechnicki, Zawadzki, Roman**, ks. **Sapieha, Ohanowicz, Mackiewicz, Anusz, Piasecki.**

Sejm i Senat.

„...Wszyscy wypowiedzieli się za utrzymaniem Parlamentu dwuizbowego". Oto opinje co do składu i roli **Senatu.**

Za Senatem z nominacji oświadczyli się pp. **Zawadzki** (z pewnemi ograniczeniami co do senatorów z urzędu), **Matuszewski, Anusz**, ks. **Radziwiłł, Mackiewicz.**

Za wyborem Senatu oświadczyli się pp. **Car** (⅔ z wyboru, ⅓ z mianowania), **Piasecki** (100 senatorów z wyborów, 50 z nominacji), **Kamieniecki** (100 sen. z wyborów powszechnych, 100 z wyboru przez instytucje naukowe, społeczne i gospodarcze) i in.

Kategorycznie żądali zupełnego **równouprawnienia Senatu z Sejmem** pp. **Estreicher, Radziwiłł, Piasecki, Kamieniecki, Mackiewicz.** Inni żądali dla Senatu praw, większych niż dzisiaj, ale mniejszych, niż prawa Sejmu.

Co do **prawa wyborczego Sejmu** pp. **Bukowiecki** i **Lechnicki** nie radzili wprowadzania gruntowniejszych zmian. P. **Kamieniecki** jest za zmniejszeniem liczby posłów do 300, p. **Estreicher** skreśla „równość i proporcjonalność" głosowania, inni radzą podnieść cenzus wieku do lat 24 dla czynnego prawa głosowania, p. **Anusz** „wypowiedział się **za zniesieniem zasady równości głosowania** przez nadanie głosów pluralnych ojcom rodzin"; p. **Car** marzy o cenzusie „samodzielności gospodarczej", innemi słowy — majątkowym.

◆ ◆ ◆

Ograniczamy się narazie do spraw, przytoczonych przed chwilą. Nie mogliśmy wyczerpać wszystkich planów i pomysłów „konferencji", przytoczyliśmy tedy część tylko, z wielu względów najbardziej interesujących. Rozumiemy teraz, dlaczego sprawozdanie z „konferencji" trzymano w ścisłej tajemnicy. Ujawnienie myśli przywódców obozu rządowego wywoła bowiem duże wrażenie w społeczeństwie, w szczególności wśród tych, co „w imię demokracji" głosowali w dn. 4 marca na listy Nr. 1.

Zaczniemy nasze „uwagi ogólne" od stwierdzenia paru faktów:

1) „Konferencja" zebrała faktycznych kierowników: a) odłamu konserwatywnego „Jedynki" (pp. Radziwiłł, Sapieha, Zawadzki, Mackiewicz. Piasecki), b) Zjednoczenia pracy miast i wsi (pp. Kościałkowski, Lechnicki, Bukowiecki), c) różnych grup, grupek i kierunków t. zw. piłsudczyków (pp. Świtalski, Matuszewski, Sławek, Hołówko, Anusz); „konferencja" i nie pobrała, i pobrać zresztą nie mogła, żadnych uchwał wiążących; niemniej odsłoniła jaskrawo rozwój myśli politycznej „sanacji", jako całości;

2) „Konferencja" wykazała, że nasze twierdzenie o rozbieżności poglądów w łonie „Jedynki" w sprawie reformy ustroju jest zupełnie słuszne. Koncepcje pp. Bukowieckiego i Sapiehy, pp. Jana Piłsudskiego i Hołówki albo Anusza są tak odmienne, tak sprzeczne ze sobą, jakgdyby i jedni i drudzy należeli do wręcz wrogich obozów;

3) p. Kochanowskiego, wraz z jego „teokracją", możemy śmiało zostawić na uboczu; pozatem uderza niezmiernie szybka „ewolucja" ludzi, którzy zaliczali się bardzo niedawno do obozu demokracji polskiej (pp. Hołówko, Anusz, Matuszewski, które w stosunku do mniejszości narodowych operuje czysto narodowo-demokratycznymi argumentami); ks. Radziwiłł musi hamować ich zapędy; nie wątpimy zresztą w szczerość tej „ewolucji"; nie posądzamy nikogo o jakiekolwiek względy uboczne; a jednak przeraża poprostu kryzys ideowy, jaki musieli zapewne przeżyć ci ludzie; wszak „spalili wszystko, co czcili, schylili czoło przed wszystkiem, co palili".

Naogół przebieg „Konferencji" oznacza KOLOSALNE, chociaż mało logiczne i mało skoordynowane ze sobą, „PRZESUNIĘCIE NA PRAWO" całego Bloku Bezpartyjnego. Konserwatyści są mózgiem i sztabem obozu rzadowego w Polsce. Opór żywiołów demokratycznych (pp. Piłsudski, Kościałkowski) wygląda raczej nieśmiało, „defensywnie". Bardzo dużo pomysłów — co do Senatu, co do prawa wyborczego, naprzykład — odpowiada prawie dokładnie planom Stronnictwa Narodowego (dawnej endecji). Dla przeprowadzenia choćby części zamierzeń, sformułowanych na „Konferencji", trzebaby porozumienia B. B. i prawicy nacjonalistycznej. O jakiemkolwiek porozumieniu z lewicą, nawet umiarkowaną, NIE MOŻE BYĆ MOWY. W r. 1921 skrajni endecy i „dubadecy" nie śmieli się zająknąć o niczem podobnem.

Zwrócić też trzeba uwagę na cechę zasadniczą wszystkich prawie oświadczeń i projektów na „Konferencji": określilibyśmy ją, jako GŁĘBOKĄ NIEUFNOŚĆ DO GŁOSOWANIA POWSZECHNEGO, DO MAS.

Mylą się tylko panowie uczestnicy narad w jednem: wyobrażają sobie, że myślą i mówią coś bezwzględnie „nowego"; wcale nie; w „skarbnicy" pomysłów REAKCJI EUROPEJSKIEJ, od epoki Napoleona I, każdy historyk odnajdzie bez trudu „pierwowzory" przemówień pp. Sapiehy, Anusza, Piaseckiego i innych.

Co do nas, zyskujemy duże ułatwienie dla naszej walki.

Pomysły poszczególne omówimy osobno.

NA MARGINESIE.

„Kurjer Poranny" wystąpił wczoraj z dużym artykułem wstępnym p. t. **Stronnictwo P. P. S. i jego dalsza rola w życiu Polski.** Artykuł opiera się, jak zaznacza redakcja, na informacjach, udzielonych przez „osobę zbliżoną do życia wewnętrznego Partji". Kim jest ta „osoba" — nie wiemy, rzecz naturalna, wiemy natomiast bardzo dokładnie — na podstawie udzielonych przez nią **„Kurjerowi"** informacji, że jest to „osoba" w każdym razie taka, co to... nie z jednego pieca chleb jadła.

Owóż „osoba" sformułowała taką mniej - więcej „teorję": P. P. S. — to „właściwie partja, połączona bardzo niedawno"; należą do niej b. „fracy" i b. „umiarkowańcy"; obie grupy ujmują zasadniczo inaczej zagadnienia polityczno - społeczne Polski; kwesja stosunku do Rządu — to tylko „fragment".

Bardzo „głęboka" filozofja, nieprawdaż? Przykro nam, że musimy powiedzieć z całą szczerością **„Kurjerowi Porannemu"**: ktoś naopowiadał Szanownym Panom **głupstw wierutnych,** a Panowie z punktu je wydrukowali! Żadnego podziału na „fraków" i „umiarkowańców" w P. P. S. niema. Kierunki myślowe, taktyczne, temperamentowe i t. p., istniejące pośród nas, jak w każdym innym masowym ruchu społecznym — układają się według linji zgoła odmiennych od dawnego podziału w r. 1907. Wszyscy o tym wiedzą, i nikt się nie będzie tą „filozofją" przejmował.

Chodzi o rzecz inną.

Owa „osoba" z **„Kurjera Porannego"** popełnia czyn bardzo a bardzo brzydki: podsuwa redakcji pisma i jego czytelnikom myśl, „dyplomatycznie ukrytą w powodzi słów, **jakoby budził wątpliwości stosunek kierownictwa P. P. S. do Niepodległości Polski.**

Te „aluzje" uważamy za **łajdactwo, za kłamstwo, powiedziane przez człowieka bez czci i sumienia,** kłamstwo, które nie przylgnie do ludzi, znanych Polsce pracującej, ale które charakteryzuje doprawdy aż nazbyt jaskrawo ową tajemniczą „osobę".

Mniejsza o nią.

Jeżeli zabieramy raz jeszcze głos w tej sprawie, to w tym celu jedynie, by powiedzieć naszym **uczciwym** przeciwnikom, do których zaliczamy i redakcję **„Kurjera Porannego"**: wiecie panowie prawdopodobnie doskonale, że kampanja prasowa na temat „fermentów w P. P. S." nie powstała z troski o „różnice ideologiczne" i o „interes państwowy"; nie szukajcie lepiej „osób" rzekomo „zbliżonych do Partji"; nie potrzebujemy niczyjej pomocy przy załatwianiu naszych spraw organizacyjnych; a stosunek swój do zarzutów natury osobistej postawionych publicznie, ustalimy również publicznie z chwilą ukończenia naszych własnych badań, podjętych na mocy **jednomyślnej** decyzji władz partyjnych. **Inaczej ludzie uczciwi nie postępują.**

By zaś nie pominąć niczego z „rewelacji" — radzimy **„Kurjerowi Porannemu"**, by ostrożniej odnosił się do kwestji p. **Biniszkiewicza;** niestety, przyczyny usunięcia z P. P. S. p. **Biniszkiewicza** nie mają nic wspólnego z ideologją ani z taktyką nawet. Ze względu na rolę jaką p. **Biniszkiewicz** odegrał w przeszłości, nie omawialiśmy dotąd i nie zamierzamy omawiać nadal jego sprawy.

Wystarcza nam, że opuścił nasze szeregi.

S. K.

RADA NACZELNA

Prace Rady Naczelnej rozpoczyna ją się w niedzielę, 30 września, o g. 11 r., w gmachu Sejmu.

Wejście od strony Hotelu Poselskiego przez bufet.

ODROCZENIE ODSŁONIĘCIA POMNIKA NA GROBIE TOW. PERLA

KOMUNIKAT C. K. W.

Z powodu trudności formalnych, od C. K. W. niezależnych, zapowiedziane na dzień 30-go września b. r. odsłonięcie pomnika na grobie nieodżałowanej pamięci tow. Feliksa Perla, oraz związaną z tą uroczystością Akademję — odracza się.

Termin odsłonięcia pomnika i Akademii będzie podany w najkrótszym czasie do wiadomości publicznej.

SEKRETARJAT GENERALNY C. K. W. P. P. S.

KSIĄŻKA O TOW. FELIKSIE PERLU

W najbliższych dniach ukaże się obszerna broszura, poświęcona życiu i pracom

TOW. Dr. FELIKSA PERLA

pióra tow. W. Kieleckiego.

Skład główny w Księgarni Robotniczej — Warszawa, Warecka 7.

Tam też należy kierować zamówienia. (Przypuszczalna cena broszury 1 zł. za egz.).

C. K. W.

Posiedzenie C. K. W. P. P. S. odbędzie się w piątek 28 września o g. 5 pp. w Gmachu Sejmu.

Sekretarjat Generalny.

WSPOLNE POSIEDZENIE

PREZYDJUM C.K.W. I EGZEKUTYWY W.O.K.R.

Prezydjum C. K. W. i Egzekutywy W. O. K. R. odbędzie się w sobotę 29 września o g. 5 pp.

„DZIEN MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ W WARSZAWIE

UROCZYSTA AKADEMJA

Warszawskiej Organizacji Młodzieży T. U. R.

odbędzie się w dn. 7 października o g. 4 m. 30 pp. w sali teatralnej Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

Akademję zaszczyci swą obecnością marszałek Sejmu i prezes Zarządu Głównego T. U. R.

tow. Ignacy Daszyński.

Przemawiać będą:

Prezes C. K. W. P. P. S.

tow. Norbert Barlicki,

znakomity pisarz, senator Rzeczypospolitej

tow. Andrzej Strug,

i sekretarz generalny T. U. R.

sen. tow. dr. Stefan Kopciński

oraz przedstawiciel Młodzieży Turowej.

Bogata część artystyczna.

Wstęp za zaproszeniami, które można otrzymać w Sekretarjacie Warszawskiej Organizacji Młodzieży T. U. R., Warecka 7, oraz w lokalach Związków Zawodowych.

BIEG ULICZNY

Wszystkie Zarządy Robotniczych Klubów Sportowych, zrzeszonych w Z. R. S. S. wzywamy do niezwłocznego nadesłania zgłoszeń zawodników do biegu ulicznego w „Dniu Młodzieży Robotniczej".

Trasa biegu — 3.000 metrów zgórą. Start i meta — boisko R. K. S. „Skra". Zgłoszenia przyjmuje codziennie Sekretarjat W. R. S. K. O. od g. 10 do 2 i od 5 do 8 w., Warecka 7.

ODCZYT

TOW. ZYGM. ŻUŁAWSKIEGO

Dn. 1 października (poniedziałek) o godz. 5-ej po poł., w lokalu przy ul. Stare Miasto 38, odbędzie się odczyt Sekretarza Generalnego Komisji Centralnej Związków Zawodowych, posła tow. **ZYGMUNTA ŻUŁAWSKIEGO** na temat: **„O BUDOWIE I ZADANIACH ORGANIZACJI ZAWODOWYCH".**

Wstęp dla wszysktich pracowników gastronomiczno-hotelowych.

PROCES ARCYBISKUPA

MARJAWITÓW KOWALSKIEGO

Na początku wczorajszej rozprawy zeznawała przy drzwiach zamkniętych p. **Janina Tołpykowa,** autorka pamiętników o pobycie w klasztorze marjawickim. W korytarzach sądowych opowiadano w czasie jej zeznań, iż na sali ciągle dochodzi do starć pomiędzy nią a obroną.

Następnie przesłuchiwano, również przy drzwiach zamkniętych, b. zakonnicę marjawiską, **Annę Wałachowską.**

O godz. 3 min. 30 zaczął zeznawać przy drzwiach otwartych ks. **Pągowski.**

Opowiadał on, iż w roku 1917, w czasie okupacji niemieckiej, znajdując się przypadkowo w gabinecie biskupa marjawickiego Gołębiowskiego w Łodzi — widział, jak ktoś z otoczenia biskupa przyniósł z poczty przesyłkę pieniężną, zawierającą kilkaset marek. Na pytanie, skąd wzięto tyle pieniędzy, usłyszał odpowiedź, iż pieniądze te pochodzą od starokatolików z zagranicy. Dowiedział się również, że podobne przesyłki nadchodzą dość często już od r. 1915, tytułem zapomogi dla bezrobotnych marjawitów i że wszystkie otrzymane pieniądze przesyłane są arcybiskupowi Kowalskiemu. Ks. **Pągowski** twierdzi, że rozmawiając później z arcybiskupem Kowalskim, doszedł do wniosku, że zabrał on otrzymane pieniądze na własny użytek. Pieniądze zagraniczne pochodziły od arcybiskupa Utrechtu, od biskupa Berneńskiego i od biskupa Hodura w Ameryce.

Dziś o godz. 10 rano dalszy ciąg rozprawy.

LIST KS. WŁ. FARONA.

administratora djecezji Polskiego Narodowo-Katolickiego Kościoła.

Ks. Wł. Faron prosi nas o zaznaczenie, że niema unji między Kościołem Katolicko-Narodowym a Kościołem Marjawitów.

Ks. **Faron** sądzi, że o współpracy jego Kościoła z marjawityzmem nie może być mowy, dopóki żyje arcyb. **Kowalski.** Natomiast są inni marjawici, z którymi współpraca byłaby możliwa.

UCHWAŁY OGOLNO-KRAJOWEJ KONFERENCJI KOBIET P. P. S.

STOSUNEK DO ZWIAZKÓW ZAWODOWYCH.

1. W myśl oświadczenia Centralnej Komisji Związków Zawodowych o palącej potrzebie ściślej współpracy przedstawicielstwa politycznego ruchu robotniczego ze związkami zawodowemi, Konferencja wzywa towarzyszki do wybitnego udziału w pracach poszczególnych związków, szczególnie zaś w zatrudniających przeważnie kobiety, jak np. włókienniczy, tytuniowy i t. d.

2. Konferencja poleca egzekutywie Centralnego Wydziału Kobiecego, by celem ściślejszej współpracy ze związkami zawodowemi odbyła jedną lub szereg posiedzeń z Komisją Centralną, celem opracowania potrzebnych instrukcji i rozesłania ich wydziałom prowincjonalnym.

W SPRAWIE SAMORZĄDU.

Konferencja wzywa towarzyszki do budzenia zainteresowań do prac samorządowych, pogłębiania wiadomości i brania czynnego udziału w pracy samorządowej najbardziej odpowiadającej ze względu na swój charakter zdolnościom i umysłowości kobiety.

W SPRAWIE SPÓŁDZIELCZOŚCI.

Konferencja poleca Centralnemu Wydziałowi Kobiecemu, by ze względu na doniosłe znaczenie spółdzielczości w ruchu robotniczym, rozpoczął żywszą propagandę spółdzielczości, a w programie przyszłej Konferencji umieścił referat o spółdzielczości.

W SPRAWIE ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI.

Konferencja poleca wszystkim towarzyszkom jaknajenergiczniejsze popieranie działalności Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i w miarę możności branie czynnego udziału w pracach towarzystwa.

W SPRAWIE TOWARZYSTW KOBIECYCH.

Konferencja poleca towarzyszkom oprócz organizowania Wydziałów partyjnych i sekcji zawodowych, tworzenie w miarę możności towarzystw kobiecych, opartych na statutach o charakterze oświatowym, kulturalnym, samopomocy, opieki społecznej, jako to kluby kobiet pracujących, robotnicze opieki społeczne, świetlice, bibljoteki, czytelnie i t. p.

W SPRAWIE DOMU DLA KOBIET.

Wobec niezabezpieczenia opieki na starość kobietom i ciężkiej doli samotnych kobiet oraz ze względu na potrzeby kulturalne i organizacyjne kobiet proletarjatu, Konferencja wzywa C. W. K. do opracowania projektu, a wszystkie klasowe robotnicze organizacje kobiece do obmyślenia sposobów i środków dla zbudownaia domu centralnego w Warszawie, celem przedstawienia odpowiedniego projektu przyszłej Konferencji.

W SPRAWIE PRASY.

Krajowa Konferencja Kobiet P. P. S. wzywa do rozpowszechniania „Głosu kobiet" jedynego wydawnictwa poświęconego socjalistycznej pracy wśród kobiet i poleca Wydziałom pilną współpracę przez nadsyłanie artykułów, korespondencji, sprawozdań, fotografji odpowiednich, oraz jaknajbardziej szerokie rozpowszechnianie miesięcznika. Jednocześnie Konferencja wzywa do podniesienia akcji nad rozwojem czytelnictwa wśród mas robotniczych, a zwłaszcza kobiet. Konferencja wzywa do energicznego i systematycznego bojkotu brukowych dzienników, a poleca czynne popieranie „Robotnika" i innych wydawnictw partyjnych.

Konferencja wzywa do współdziałania z Towarzystwem Uniwersytetu Robotniczego.

BILANS HANDLOWY POLSKI OD ROKU 1924

Porównanie bilansu handlowego Polski od okresu wprowadzenia waluty złotej za pierwsze półrocza przedstawia się następująco. W roku 1924 saldo ujemne wynosiło 91.9 miljona złotych, w roku 1925 saldo ujemne dosięgło 719.1 milj. zł., rok 1926 dał saldo dodatnie w wysokości 381.4 milj. zł., rok 1927 dał ponownie saldo ujemne w wysokości 191.4 milj. zł., pierwsze półrocze r. 1928 wykazało saldo ujemne 562.6 milj. zł. Całkowite saldo ujemne za pierwsze półrocze b. r. łącznie z saldem ujemnym za rok ubiegły wynosi 942 milj. zł.

INWESTYCJE BUDOWLANE

Projekt budżetu Państwa na rok 1929—30 przewiduje 30 milj. zł. dla Min. Robót Publicznych na inwestycje budowlane. Znacznemu powiększeniu ulec mają sumy, przeznaczone na kredyty budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego. (P. I. D.).

REJESTRACJA PRACOWN. UMYSŁOWYCH

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych do chwili obecnej zarejestrował 83.000 pracowników. (K. W.).

STWIERDZENIE OBYWATELSTWA POLSKIEGO

Władze administracyjne wydały okólnik, by przy stwierdzeniu obywatelstwa polskiego przez starostwa bezwzględnie wymagane były wyciągi z ksiąg stanowych ludności stałej. Osoby z b. zaboru pruskiego i austrjackiego przedstawiać muszą t. zw. certyfikaty przynależności. Świadectwa urodzenia i wyciągi z ksiąg ludności niestałej nie są wystarczającemi dowodami przy stwierdzaniu obywatelstwa. (P. I. D.).

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

ZA 5 GROSZY. Za 5 groszy można przeczytać w Czytelni Pism Tow. Uniwersytetu Robotniczego, Al. Jerozolimskie 6 — 4, wszystkie dzienniki, pisma ilustrowane, sportowe, literackie, polityczno - społeczne, humorystyczne, ekonomiczne, zawodowe i t. d. razem około 160 czasopism — codziennie od 6 — 8 wiecz. Czytelnia posiada również pisma polskie z Ameryki i innych krajów.

KRONIKA POLITYCZNA

LIKWIDACJA KOMISJI OPINJODAWCZYCH.

Swojego czasu przy prezesie Komitetu Ekonmicznego Rady Min. zostały utworzone komisje opinjodawcze: pracy, przemysłu i rolnictwa. Z dniem 17 września r. b. okólnikiem Prezesa Rady Ministrów, wszystkie te komisje zostały rozwiązane.

RADA GABINETOWA O SPRAWACH BUDŻETOWYCH.

Po wyczerpaniu przez Radę Ministrów porządku dziennego premjer Bartel zwołał wczoraj o g. 8.30 wiecz. radę gabinetową, na której były omawiane sprawy budżetowe.

Z RADY MINISTRÓW.

Wczoraj o godz. 6 po południu odbyła się Rada Ministrów pod przewodnictwem prezesa R. M. prof. Bartla.

Rada Ministrów uchwaliła m. in. projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie utworzenia komisji dla usprawniania administracji publicznej. Komisja taka powołana będzie przy prezesie R. M., pozostając równocześnie pod jego przewodnictwem. Do zadań komisji należy opracowanie planu usprawnienia administracji publicznej pod względem organizacji i zakresu działania: w dziedzinie metod pracy w urzędach oraz w zakresie systemu kształcenia personelu urzędniczego i celowej polityki personalnej. W skład komisji wejdą osoby, powołane przez prezesa R. M., którym na zlecenie prezesa R. M. przysługiwać będzie prawo przeprowadzania niezbędnych dla ich pracy badań w poszczególnych urzędach w sposób nie hamujący normalnego biegu spraw urzędowych. Wewnętrzną organizację komisji i jej regulamin prac ustala prezes R. M. Idzie tutaj o urzeczywistnienie zasady, aby najprostszymi środkami dojść do możliwie największych rezultatów.

Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy, upoważniający ministra reform rolnych do uchylania niektórych orzeczeń o przejęciu ziemi na własność państwa. Ponadto Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Rady Ministrów o medalu dziesięciolecia odzyskania niepodległości.

POWRÓT P. BOGOMOŁOWA.

W bieżącym tygodniu powraca po dłuższym pobycie w Moskwie poseł Z. S. R. R. w Polsce p. Bogomołow. Z powrotem posła sowieckiego oczekiwane jest nawiązanie pertraktacyj w sprawie rozpoczęcia rokowań handlowych Polski z Z. S. R. R. (P. I. D.).

MUSSOLINI — BARTLOWI.

Na wczorajszej uroczystości dekoracji Premjera Bartla orderem włoskim poseł włoski **Maioni**, wręczając Premjerowi Bartlowi insygnja orderu św. Maurycego wręczył mu równocześnie pismo odręczne premjera włoskiego **Musoliniego.**

PROJEKTY USTAWODAWCZE.

W ministerjach zakończone są obecnie prace nad projektami ustaw, które będą wniesione przez Rząd na jesienną sesję sejmową. Rezultaty prac ministerjów w dziedzinie inicjatywy ustawodawczej referowane są premjerowi Bartlowi. (P. I. D.).

Z SENATU.

Kierownictwo biura Senatu w związku z rozgraniczeniem administracji ciał ustawodawczych objął p. Zygmunt Karczewski. (P. I. D.).

REORGANIZACJA MIN. OŚWIATY.

Wraz z wejściem w życie nowego statutu organizacyjnego Min. Wyznań Religijnych i Ośw. Publ., projektowane jest utworzenie specjalnego wydziału sprawozdawczego w ministerjum. Wydział ten miałby na celu utrzymywanie łączności między Min. Oświaty a innemi urzędami centralnemi. Pozatem istniałby przy nim referat prasowy. (P. I. D.).

KOMISJA LUSTRACYJNA

Minister Sprawiedliwości powołał Komisję Lustracyjną dla sądów i urzędów prokuratorskich.

Na przewodniczącego Komisji powołany został p. B. Podhorecki, prezes Sądu Najwyższego.

POLSKA POMOC FINANSOWA DLA GDAŃSKA.

W połowie października b. r. rozpoczną się w Warszawie rokowania o zawarcie nowej umowy między Polską a Gdańskiem w sprawie udziału Gdańska w dochodach polskich ceł. Na mocy umowy, która wygasła 1 września b. r. Senat Gdański otrzymywał od skarbu polskiego około 8 proc. ogólnej sumy dochodów skarbu państwa polskiego z ceł przywozowych. Na mocy tej umowy Gdańsk miał zapewniony dochód w wysokości 14 miljonów guldenów, z zastrzeżeniem, że udział Gdańska w naszych dochodach celnych nie może przekroczyć sumy 20 miljonów guldenów. Nowa umowa zawarta będzie na dwa lata, rokowaniami kierować będzie z ramienia Polski dyr. dep. ceł Min. Skarbu p. Rasiński.

POZNAŃSKI „PRZEGLĄD PORANNY" PRZESTAJE WYCHODZIĆ.

Dziennik sanacyjny „Przegląd Poranny" w Poznaniu zostanie zlikwidowany. Personel redakcyjny i administracyjny przejdzie w całości do państwowego wydawnictwa „Gazeta Poznańska i Pomorska".

WSPOŁCZESNA MIĘDZYNARODOWKA SOCJALISTYCZNA

Ameryka—Kwestja chłopska,—sprawy gospodarcze—rozbrojeniowe—kolonje—więźniowie polityczni—wnioski

*Artykuł tow. **Czapińskiego**, drukowany poniżej, jest dalszym ciągiem i zakończeniem zarazem jego poprzednich artykułów o **Międzynarodówce Socjalistycznej** (p. N.N. 264 i 266 „Robotnika"). Red.*

Niepodobna w kilku artykułach syntetycznych omówić wszystkich spraw, poruszonych na kongresie — zwłaszcza, że wysunęlibyśmy na pierwszy plan **ogólny charakter i wyniki Brukseli.** Jednakowoż, zanim przejdziemy do 3-ch głównych (poza Manifestem) rezolucyj, poruszymy jeszcze dwie kwestje.

PROBLEM AMERYKAŃSKI

bardzo zajmował kongres. **Ameryka** dziś jest krajem najbogatszym, od którego jest uzależniona europejska gospodarka kapitalistyczna; robotnik zaś amerykański uczestniczy w tych wielkich zyskach i nie jest skłonny do socjalizmu. Tow. **Hillquit** w swym referacie omawia gospodarkę amerykańską, dostarczającą 40% światowej produkcji, chociaż ludność Ameryki stanowi tylko 6%. **„Manifest"** zwraca się do robotników amerykańskich, wskazując na to, jak nagromadzony przez nich kapitał płynie do Europy, szukając tu taniej siły roboczej. „Manifest" nawołuje amerykańskich robotników, aby wstępowali do **Międzynarodówki.**

Szybko wzrastający **socjalizm** europejski coraz bardziej zajmuje się

KWESTJĄ CHŁOPSKĄ,

bo bez chłopa trudno zdobyć władzę (Austrja). Ostatnio cały szereg partyj — angielska Niezależna Partja Pracy, austrjacka, niemiecka, szwajcarska — uchwalił programy rolne. Niezawodnie i na **Międzynarodówce** wkrótce wypłynie to zagadnienie. Ale już i w **Brukseli** padły na plenum ważkie słowa t. **Bauera:**

> **Przed rewolucją nie docenialiśmy roli chłopa w historji.** Ale w Rosji ciemny chłop zmusza dyktaturę do kapitulacji. A w Europie środkowej kapitalizm został uratowany rękami chłopa. Obecnie odbywa się proces szybkiego rozwoju wsi, i ten proces przygotowuje proletarjatowi sojusznika na wsi, — **bez którego nasze zwycięstwo jest niemożliwe".**

Ale przejdźmy do głównych rezolucyj. Na pierwszem miejscu postawimy

SPRAWY GOSPODARCZE;

referował je tow. **Naphtali** w zastępstwie t. **Hilferdinga**, który został ministrem. Charakteryzuje on obecny stan kapitalizmu, który nie jest tem, czem był przed wojną: wolna konkurencja ustąpiła miejsce **międzynarodowym koncernom.** Omawiając **racjonalizację** kapitalistyczną, wskazuje, że w dużej mierze jest ona skierowana **przeciwko klasie robotniczej** — powoduje wzrost wyzysku i **bezrobocia.** Zadaniem klasy robotniczej jest w miarę narastania własnych sił wziąć **pod swoją kontrolę** te koncerny i trusty. Międzynarodowe robotnicze **konwencje** ochronne w swym dalszym rozwoju winny dać ochronę klasie robotniczej.

Tow. **Camp** (Anglja) uzupełnił wywody tow. N. Początkowe brzmienie rezolucji nie było wolne od poważnych usterek (przesadzono rolę Ligi Narodów przy kontrolowaniu koncernów). Tow. **Diamand** dużo się napracował w komisji nad zmianą tekstu. W duchu wywodów referenta została uchwalona rezolucja — **o kontroli klasy robotniczej nad koncernami i racjonalizacją,** o ochronnych robotniczych konwencjach międzynarodowych, o konieczności osłabiania protekcjonizmu, o niezbędności rozszerzania planowej gospodarki socjalistycznej.

KWESTJA ROZBROJENIA

wywołała w komisji ożywioną debatę. Delegat angielskiej partji „niezależnej" (ILP) zajął w komisji bardzo „radykalne" stanowisko, domagając się całkowitego i natychmiastowego rozbrojenia. De **Bruckere** (Belgja) wskazał, iż takie rzekomo „radykalne" stanowisko w praktyce sprowadzi do zera antymilitarną robotę partyj socjaldemokratycznych. Wskazał **także** na wychowawcze znaczenie walki o żądania częściowe (np. skrócenie służby wojskowej). Tow. **Garwi,** rosyjski SD., zwracał uwagę **na militaryzm rosyjski;** pod pretekstem konieczności obrony kraju przeprowadza się powszechne zmilitaryzowanie ludności („wojenizację"). Tow. **Deutsch** (Austrja) dowodził, że niepodobna wszędzie i zawsze odrzucać **wszystkich** kredytów wojennych, skoro nasze partje nieraz zajmują stanowiska rządowe.

W rezultacie debat komisyjnych, w których i nasz delegat, t. **Posner,** wygłosił przemówienie o niebezpieczeństwach wojennej polityki sowieckiej, uchwalono **rezolucję** obszerną i dość radykalną. Stwierdza ona, że kapitalizm powoduje wojnę; jednakowoż akcja pokojowa przy istnieniu kapitalizmu nie jest beznadziejna, bo i w samym kapitalizmie są przecież pewne tendencje pokojowe (np. bojaźń rewolucji). W razie odrzucenia przez jakiś rząd propozycji oddania danej spornej sprawy do sądu rozjemczego, klasa robotnicza winna wywierać maksymalny nacisk, w ostateczności nawet **w formie rewolucyjnej.** Dalej rezolucja wylicza poszczególne postulaty — obowiązkowy arbitraż; międzynarodowa konwencja rozbrojeniowa; zmniejszenie kontyngentów wojskowych; skrócenie czasu służby; zakaz wojny gazowej; międzynarodowa kontrola nad produkcją wojenną i t. d. Dalej rezolucja żąda, aby **parlament mógł dysponować armją;** bez uchwały parlamentu mobilizacja powinna być niemożliwa. Żołnierz powinien korzystać z pełni praw obywatelskich.

Wszystkie te postulaty w swojem wykonaniu zależą od siły klasy robotniczej. Rezolucja pozostawia każdemu narodowi prawo wyboru takiego systemu wojennego, jaki chce (Niemcy?). Rezolucja zwraca jeszcze uwagę na niebezpieczeństwo, tkwiące w obecnym systemie wojennym— obecności znacznej liczby zawodowych żołnierzy w koszarcah; ten system organizacyjny ułatwia strategję szybkich i nagłych napadów.

Obszerna ta rezolucja, której nie możemy tu przytoczyć w całości, zasługuje na uwagę.

Trzecią ciekawą rezolucję powziął kongres w

SPRAWIE KOLONJALNEJ.

Ta sprawa przed wojną kilkakrotnie wywoływała żywe spory w socjalizmie (Kongres w Stuttgarcie, 1907). Powojenna zjednoczona **Międzynarodówka** dużo włożyła pracy w sprawę kolonjalną. W r. 1926 na posiedzeniu Egzekutywy wybrano specjalną komisję; ta komisja zbierała materjały, zorganizowała ankietę, opracowała projekt rezolucji. Każdy uczestnik kongresu brukselskiego otrzymał grubą księgę, zawierającą różne materjały w sprawie kolonjalnej. **Rezolucja** jest olbrzymia. Wartość jej tkwi w szczegółowem opracowaniu długiego szeregu środków ochronnych, mających chronić prawa ludności tubylczej plemion dzikich — jak np. prawo do gruntów posiadanych, zniesienie nadmiernych podatków oraz pracy przymusowej, kontrola umów o pracę, działalność oświatowa i t. p. Rezolucja, która już wywołała (po kongresie) krytykę prasy socjalistycznej, narody kolonjalne dzieli na **dwie kategorje.** Do pierwszej należą te bardziej kulturalne narody, gdzie wycofanie się państwa kolonizatorskiego z kolonji nie spowoduje recydywy (ponownego powrotu) barbarzyństwa. W tych wypadkach socjaliści winni dążyć do całkowitego wycofania się państw kolonizatorskich. Jeśli jednak ma się do czynienia z tubylcami zupełnie dzikimi, jak np. z niektóremi plemionami Afryki lub wybrzeży oceanu Spokojnego, w tych wypadkach dla socjalistów na pierwszy plan występują zadania ochronne (jak w powyżej przytoczonym szczegółowym programie) oraz **wychowawcze,** — tak, by przygotować grunt dla późniejszego wycofania się państwa kolonizatorskiego.

Poza tem rezolucja stawia kilka konkretnych żądań dla poszczególnych narodów. Dla **Chin** żąda całkowitej niezależności i równouprawnienia. Dla narodów **Indyj** — prawa do samookreślenia. Dla **Egiptu,** Syrji, Iraku — niepodległości i t. d.

Rezolucje — gospodarcza, kolonjalna i rozbrojeniowa — są poza „Manifestem" i oświadczeniem t. Paula **Faure'a** w sprawie Nadrenji najważniejszymi dokumentami Brukseli. Poza tem było mnóstwo innych ciekawych momentów, jak np. konferencja prawników - socjalistów. O konferencji kobiecej nie piszę, bo o niej pisały już nasze tt. delegatki. Ale warto wspomnieć o referacie t. De **Brouckere'a** w sprawie więźniów politycznych. Mówił o Litwie, o Węgrzech, Rumunji, Jugosławji, nawet o Chinach, ale najwięcej o Bolszewji:

> — Jedyne, co Bolszewja **naprawdę** potrafiła zracjonalizować, to **więzienie!** Przesyłamy pozdrowienie socjalistom rosyjskim, znajdującym się w więzieniach bolszewickich. Jesteśmy im wdzięczni za to, iż w ciężkich warunkach rosyjskich zrozumieli, iż **SOCJALIZM WYMAGA WOLNOŚCI!**

P. P. S. dużo pracowała na kongresie i wogóle bardzo wzmocniła swe stanowisko. Na plenum nasz delegat wygłosił obszerną mowę o prądach **antydemokratycznych i o kwestji narodowościowej w Polsce.** W komisji politycznej przemawiał t. **Niedziałkowski,** rozbrojeniowej t. **Posner,** gospodarczej t. **Diamand,** kolonjalnej t. **Pragier,** antyfaszystowskiej — niżej podpisany i t. **Ciołkosz.** Resztki t. zw. „niezależnych" (Kruk) otrzymali twarde napomnienia na Egzekutywie.

W innych czterech artykułach, poświęconych **Brukseli,** nie zamierzałem dawać szczegółowego sprawozdania, lecz raczej **syntezę,** raczej bilans ogólny. Jak wynika z moich wywodów, **Bruksela** była dalszym poważnym etapem w rozwoju socjalizmu. Kongres nie mógł obecnie, w dobie raczej „defensywy" klasy robotniczej, rzucać błyskotliwych obietnic. Wykazał jednak dobrą robotę tak w dziele ustalenia niektórych spornych ideologicznych zagadnień, jak w szeregu spraw czysto praktycznych. Słabością zaś **Międzynarodówki** i radością dla wroga klasowego jest trwający dalej i nawet — po ostatnich uchwałach Kominternu — pogłębiający się **rozłam** w ruchu robotniczym przez fakt istnienia komunizmu. Ta rozłamowa robota komunistyczna w duże mierze paraliżuje rozwój sił.

„Manifest" stwierdził to jasno. Praca nad przywróceniem **jedności** i przezwyciężeniem komunizmu winna być naszą wielką troską!

Kazimierz Czapiński.

BOJKOTUJCIE WSZYSTKIE WYROBY FIRMY „FUCHS i SYNOWIE"

STAŃCIE—SOLIDARNI—W OBRONIE WYRZUCONYCH NA BRUK ROBOTNIKÓW

HANIEBNY TEROR!

W ciągu dnia wczorajszego praca w fabryce przy ul. Topiel 12 nie szła właściwym trybem. W gabinecie dyrektorskim zasiedli między innymi: jakiś **„redaktor"** z **„Głosu Prawdy"** (!) i cała elita dyrektorska.

Wzywano bowiem wszystkich robotników i robotnice **do składania podpisów pod bliżej im nieznane petycje** (!). Podobno miał to być „protest" przeciwko ogłoszeniu przez Komisję Centralną Zw. Zaw. bojkotu firmy Fuchsa. Nie dano możności jednak robotnikom zaznajomić się z treścią tego „protestu", **natomiast żądano kategorycznie położenia pod nim swoich podpisów!!**

Robotnicy, w obawie przed wyrzuceniem ich „za bramę", jak to dawniej bywało, ulegali terorowi; jednak szereg robotników „dokumentu" tego nie podpisało.

Ostrzegamy wszystkich robotników i robotnice firmy Fuchs i S-wie przed haniebnemi metodami dyrekcji, stosującej nadal teror w całej rozciągłości.

Ciekawe, że cały ten seans odbywał się w obecności owego redaktora „Głosu Prawdy"!!

Usłużny wielce dla panów Fuchsów, **dyrektor (!) Wiedermann,** będzie w „nagrodę" nawoływał do składania podpisów, twierdząc, że od obiadu „święto na fabryce".

Opinja publiczna będzie wiedziała, jakie ma znaczenie ów **„dokument"** i jaką wartość podpisy, do których zmusza się robotników!

PRZEGLĄD PRASY

OBRZYDLIWOŚĆ.

Było tak. Firma **„Fuchs"** wyzyskiwała robotników. Robotnicy zastrajkowali, domagając się podwyżki płac i poprawy skandalicznych warunków hygjenicznych. Po strajku firma mimo przyrzeczenia, wyrzuciła z pracy przywódców strajku, teroryzując pozostałych robotników. Robotnicy ogłosili bojkot wyrobów firmy. Wtedy **„Głos Prawdy"** zamieścił **płatny** komunikat firmy **Fuchsa** — nie jako ogłoszenie, ale jako artykuł redakcyjny na pierwszej stronie i bez numerku. Napiętnowaliśmy te metody „sanacyjnego" dziennika, który za pieniądze broni interesów kapitalistycznych przeciw słusznym żądaniom robotniczym. Zawstydził się **„Głos Prawdy"** i obłudnie wtedy oświadczył, że numerek wypadł omyłkowo z pod komunikatu firmy **Fuchs.**

Ale wczoraj **„Głos Prawdy"** zamieszcza znowu notatkę — tym razem już swego współpracownika, który „badał" stosunki w fabryce — napadającą na naszą akcję bojkotową i stwierdzającą, że robotnicy **Fuchsa** rzekomo są przeciwni bojkotowi i są zadowoleni z warunków płacy i pracy.

Pismak burżuazyjny zapytywał tylko majstrów, czy są zadowoleni — i ci, rzecz naturalna, teroryzowani obecnością przy „badaniu" wicedyrektora nie mogli powiedzieć prawdy. Niemniej jednak sanacyjny obrońca Fuchsa musiał przyznać, że warunki hygjeniczne są skandaliczne.

Pytamy wyraźnie, ile złotych zapłacił p. **Fuchs** za tę już drugą kłamliwą obronę w „Głosie Prawdy".

Na innem miejscu piszemy o dalszej „akcji" owego współpracownika „sanacyjnego" **„Głosu Prawdy".**

PIERWSI Z „CZWARTEJ BRYGADY".

„Epoka" zamieszcza ciekawy artykuł, poddający surowej krytyce gospodarkę fabrykantów łódzkich. Wyzysk pracy robotników marnie płatnych, pasożytnicze żerowanie na skarbie Państwa, złe urządzenia hygjeniczne, zacofanie urządzeń technicznych — a przedewszystkiem zupełny brak organizacji produkcji — oto cechy charakterystyczne gospodarki fabrykantów w Łodzi, które jak ktoś dowcipnie nazwał, „jest złośliwą karykaturą ustroju kapitalistycznego". Czytamy m. in. w „Epoce":

> **Nie chcemy tu dotykać problematu płac, choć zdaje się nie ulegać wątpliwości, że niewielki tylko odsetek robotników zarabia istotne minimum egzystencji. Ważniejsze wydaje się nam inne zagadnienie, a mianowicie sprawa organizacji produkcji w celu zapewnienia robotnikom niezbędnej ciągłości pracy. Pod tym względem sprawa przedstawia się opłakanie. W Łodzi pracują fabryki nieraz na trzy zmiany w ciągu jednego miesiąca, a stoją lub pracują 2 dni w tygodniu w ciągu następnego, — robotnicy pracują wciąż pod groźbą, że lada dzień będą zwolnieni.**

Znalazł się jednak obrońca kapitalistów łódzkich. Jest nim drugi organ sanacji — obszarniczy **„Dzień Polski".** Gniewa on się na Rząd, że „skapitulował przed strajkującemi (o zgrozo!) robotnikami i polecił cofnięcie tabeli kar". Ubolewa nad „ofiarnemi i biednemi" przemysłowcami łódzkiemi, k t ó r y m Rząd powinien zawsze przychodzić z pomocą, a na **„Epokę"** oburza się, że jak może pismo sanacyjne, zbliżone do Rządu pisać źle o kapitalistach łódzkich, którzy „pierwsi z przemysłowców w Polsce oświadczyli się za Rządem Piłsudskiego i ofiarnie poszli w bój polityczny".

Na szczęście tylko w bój polityczny, bo gdy inne boje prowadził Piłsudski — nie było przy nim „ofiarnych" kapitalistów łódzkich.

„Dzień Polski" mniema jednak, że skoro obszarnicy, chociaż wcale „nie pierwsi" opowiedzieli się za Rządem Piłsudskiego — otrzymywali i otrzymują — wcale, ale to wcale nie do pogardzenia poparcie ze strony Rządu — to czemu ci przemysłowcy łódzcy, pierwsi z „czwartej brygady" za poparcie „jedynki" tak mało dostają i czemu Rząd nie robi tego wszystkiego co zechcą. Nawet głupiej „tabeli kar" wywiesić nie wolno. A że sprzeczna jest ona z ustawą — wielka rzecz! Więcej, jeszcze więcej spodziewał się kapitał łódzki za poparcie „jedynki".

„CHARAKTERY".

„Gazeta Warszawska" pisze o „charakterach". I nie śmiejcie się czytelnicy, twierdzi, że „obóz narodowy z kryzysu charakterów w y s z e d ł zwycięsko". Wprawdzie smętnie przyznaje, że czasami „pod naciskiem przeważających sił, front (endecki) doznawał pewnego wygięcia", ale teraz „znać już wyrównanie linji". Oj, wy endeckie, „wygięte i wyrównywane" charaktery — mieliście zwolenników, gdyście byli u władzy, dzięki której mogliście obdarzać swych wiernych — teraz jakże wyglądają wasze „zwycięskie, bojowe szeregi".

Charakteru toście nie mieli i nie macie, ale tupecik i demagogja — pierwsza klasa.

St. D.

TELEGRAMY

SZCZEGOŁY STRASZNEGO WYBUCHU W SKŁADZIE AMUNICJI

Menilla, 27.9. (PAT). Straszliwy wybuch nastąpił tu wczoraj późnym wieczorem, w chwili, gdy publiczność opuszczała teatry po skończonych przedstawieniach. Na niebie ukazał się olbrzymi snop promieni, poczem posłyszano straszliwy huk i szczątki szyb, kominów, dachów zaczęły spadać na tłum, który w popłochu uciekał, przypuszczając, że nastąpiło trzęsienie ziemi. Ze zburzonych i napoły zagrzebanych w ziemi baraków dochodziły okropne krzyki. Cały fort został zburzony, na miejscu jego powstał olbrzymi lej. Zupełna ciemność powiększyła jeszcze grozę sytuacji i utrudniała akcję ratunkową. Przy świetle pochodni wydobyto z pod gruzów 57 trupów osób cywilnych, pomiędzy któremi znajdowały się kobiety i dzieci. Wśród zabitych znalazły się całe rodziny.

Liczba osób, które odniosły rany w czasie wybuchu dochodzi podobno do 215. Pomiędzy rannymi znaleziono pewnego człowieka, nawpół zmiażdżonego przez spadającą belkę, obok niego zaś trupy jego czworga dzieci.

BELGJA A OKUPACJA NADRENJI

Bruksela, 27.9. (PAT). W kołach miarodajnych stwierdzają, że w razie gdyby podjęte w Genewie rokowania w sprawie wcześniejszej ewakuacji Nadrenji doprowadziły do ewakuacji drugiej strefy przed dniem 10 stycznia 1930 r., t. j. datą określoną przez Traktat Wersalski, Belgja brałaby w dalszym ciągu udział w okupacji trzeciej strefy.

FASZYSTOWSKIE ORGANIZACJE SZPIEGOWSKIE W SZWAJCARJI

INTERWENCJA SOCJALISTÓW W RADZIE NARODOWEJ

Berlin, 27.9. (PAT). Na posiedzeniu Rady Narodowej, przy dyskusji nad interpelacjami w sprawie faszystowskich organizacji szpiegowskich na terytorjum Szwajcarji, dwaj interpelanci domagali się, w imieniu frakcji socjal-demokratycznej, zmiany dotychczasowej taktyki szefa departamentu politycznego, radcy związkowego Motty. W odpowiedzi na interpelację, radca związkowy Motta przypomniał, że w dniu 19 b. m. złożona została w Rzymie nota rządu szwajcarskiego, która oświadcza, iż działalność policji włoskiej narusza bezpieczeństwo terytorjalne Szwajcarji i sprzeciwia się prawu międzynarodowemu. Rada Związkowa występuje z całą energją przeciwko tego rodzaju postępowaniu i wyraża nadzieję, iż Włochy rozpoczną śledztwo w tej sprawie i zarządzą należyte sankcje. Motta dodał następnie, iż Rada dowiedziała się, że włoskie organy urzędowe posiadają potajemną służbę wywiadowczą, obserwującą zarówno Szwajcarów jak i cudzoziemców, zamieszkujących w Szwajcarji. Istnienie tego rodzaju organizacji jest niedopuszczalne. W związku z tem Szwajcarja zmuszona była już wysiedlić dwuch Włochów. Motta zakończył oświadczeniem, iż oba rządy prowadzą dalsze rozmowy w tej sprawie.

KOMISJA DLA REWIZJI KONSTYTUCJI W INDJACH

Londyn, 27.9. (PAT). Sir John Simon oraz inni członkowie komisji ankietowej, powołanej dla sprawy rewizji konstytucji w Indjach, odjechali dziś po południu do Indji na sześć miesięcy. Z pośród 9-ciu prowincjonalnych ciał prawodawczych hinduskich 8 postanowiło powołać specjalne komisje, mające współpracować z komisją Simona. **Centralne zgromadzenie prawodawcze postanowiło większością głosów nie współpracować z komisją,** natomiast izba wyższa mianowała reprezentantów, w celu nawiązania z nią kontaktu.

ZAWIESZENIE W URZĘDOWANIU PRZEWODNICZĄCEGO NIEMIECKIEJ PARTJI KOMUNISTYCZNEJ

Berlin, 27.9. (PAT). „Rote Fahne" ogłasza dziś uchwałę centralnego komitetu komunistycznej partji niemieckiej, w myśl której dotychczasowy przewodniczący tej partji a zarazem przywódca komunistycznej czerwonej gwardji, pos. Thaelmann, zawieszony został tymczasowo w urzędowaniu. Uchwała ta pozostaje w związku z wykryciem w hamburskiej organizacji komunistycznej malwersacyj, dokonanych przez tamtejszego sekretarza partji na szkodę funduszu partyjnego. Thaelmann, który o nadużyciach tych dowiedział się, zanim zostały one wykryte, ze względów taktycznych zataił je przed komitetem centralnym, chcąc zlikwidować tę sprawę osobiście. Komitet centralny przyznaje w uchwale, że motywy postępowania Thaelmanna były bezinteresowne, podkreśla jednak, że zachowanie jego jest sprzeczne z przepisami dyscyplinarnymi partji. Komitet pozwolił Thaelmannowi wyjechać do Moskwy, celem rehabilitowania się przed egzekutywą Kominternu.

WAŻNA KONFERENCJA VENIZELOSA Z BRIANDEM

Paryż, 27.9. (AW). Premjer Venizelos odbył dłuższą konferencję z ministrem Briandem. Po konferencji udzielił on wywiadu przedstawicielom prasy, oznajmiając, iż w ciągu dwóch tygodni zamierza ustalić zasady układu z Jugosławją. Po powrocie do Aten premjer wyjedzie wkrótce do Konstantynopola, gdzie nastąpi podpisanie układu grecko-tureckiego. (k.).

BRACIA NOGENSOWIE PRZYZNALI SIĘ DO UDZIAŁU W MORDERSTWIE

Berlin, 27.9. (PAT). Z Neustrelitz donoszą, że w sprawie dochodzenia, związanego z aferą Jakubowskiego, zaszedł ważny i decydujący zwrot. Śledztwo wstępne, przeprowadzone w myśl orzeczenia Büngera przeciwko braciom Frycowi i Augustowi Nogensom, oraz ich matce, zostało obecnie zamknięte. **Obaj bracia przyznali się, że w dniu popełnienia zbrodni byli w Palingen i wzięli udział w morderstwie. Matka zaś zeznała, iż wiedziała o zamiarach morderczych swoich synów i wyjechała tego dnia, aby umożliwić im wykonanie tych zamiarów.**

PLEBISCYT W SPRAWIE ZMIANY KONSTYTUCJI GDANSKIEJ

Gdańsk, 27.9. (PAT). Niemiecko-gdańska partja ludowa złożyła dziś w Senacie Wolnego Miasta zapowiadany od kilku dni wniosek, domagający się zarządzenia plebiscytu w sprawie zmiany konstytucji W. M. Gdańska. Wniosek ten zaopatrzony jest w wymaganą ustawową liczbę podpisów.

Z RADY MIEJSKIEJ

PIERWSZE POSIEDZENIE PO FERJACH LETNICH

(r) Wczorajsze pierwsze po ferjach posiedzenie Rady M. Warszawy rozpoczęło się o godz. 19.40, przy licznym komplecie radnych. Przewodniczył prezes Rady tow. pos. **Jaworowski.**

Poprawki do budżetu.

Na wstępie Magistrat załatwił sprawę poprawek do budżetu zwyczajnego na rok 1928-29, zaleconych przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych. Budżet po przeprowadzeniu tych poprawek, równoważy się w wysokości 103 miljonów zł.

Do Trybunału Administracyjnego

W zaleceniach swoich Min. Spr. Wewn. zażądało wstawienia do budżetu sumy **28 tys. zł.** na „Misje dworcowe", mające na celu opiekę nad samotnemi kobietami. Ponieważ intencja misyj dworcowych nie zwracała się o subwencję do miasta—Magistrat, uważając to za przekroczenie przez władze nadzorcze kompetencji, apeluje do Trybunału Administracyjnego od tego „zalecenia" — co Rada Miejska zatwierdziła

O kredyty na walkę z bezdomnością.

Magistrat wystąpił do Rady Miejskiej o kredyt dodatkowy w wysokości **171.337 zł.** na cele walki z bezdomnością.

Komisja finansowo - budżetowa uchwaliła ten wniosek, domagając się zwrócenia się władz miejskich do czynników administracyjnych o niedopuszczenie do przybywania do stolicy osób z prowincji, nie mających zapewnionego mieszkania. Ma to na celu przeszkodzić napływowi do Warszawy bardzo licznych bezdomnych z prowincji.

Ów punkt porządku dziennego wywołał dłuższą dyskusję. R. tow. **Woszczyńska** domagała się znalezienia energicznych środków przeciw specjalnemu handlowi mieszkaniami.

W głosowaniu uchwalono kredyt dodatkowy. Sprawę ograniczania przypływu do Warszawy bezdomnych z prowincji odesłano do komisji prawniczej, jak również wniosek tow. **Altera** (Bund), by mieszkania opróżnione przez eksmisje, oddawać do dyspozycji Komitetu do walki z bezdomnością.

45% zasiłek dla pracowników miejskich,

Następnie Rada Miejska, po krótkim referacie p. **Maizla przyjęła bez dyskusji wniosek o wypłacenie jednorazowego 45% zasiłku dla pracowników miejskich.**

Inne sprawy.

Następnie Rada Miejska przyjęła cały szereg innych wniosków Magistratu oraz załatwiła szereg spraw drobnych. Ze spraw ważniejszych należy wymienić: przyjęcie wniosku o **podwyższenie etatów robotniczych w straży ogniowej** o 40, podwyższenie opłat za informacje biura adresowego, uchwalenie pożyczki, w wysokości 2 miljonów zł, na budowę wodociągów i kanalizacji oraz w II czytaniu — pożyczki na dokończenie budowy piekarni mechanicznej.

Posiedzenie Rady Miejskiej zakończyło się o godz. 22.

Co słychać na świecie

KRONIKA TELEGRAFICZNA

PŁYWAKI SAMOLOTU AMUNDSENA

Okręt „Pourquoi Pas" przywiózł do Cherbourga pływaki samolotu zaginionej ekspedycji Amundsena i Gilbauda, wyłowione przez rybaków w pobliżu Tromsoe. Badania rzeczoznawców wykazują, iż samolot wpadł do morza prostopadle z dużej wysokości. W związku z tem istnieje przypuszczenie, iż na aparacie wybuchł w zbiornikach pożar, który spowodował nagłą katastrofę.

MROZY W NORWEGJI

W całej Norwegji nastąpiło gwałtowne obniżenie temperatury. W północnej Norwegji zapanowały ostre mrozy. W okręgu Finmarkens śnieg spadł pokrywając kraj gęstą warstwą półmetrowej wysokości.

POD CHESTERFIELD

Wczoraj o godz. 1 w nocy ekspress szkocki, zdążający z Londynu do Scottish Railway w pobliżu Chesterfield wpadł na stojący na torze pociąg towarowy. Trzy ostatnie wagony pociągu towarowego zostały doszczętnie rozbite. Nikt z podróżnych poważniejszego szwanku nie odniósł.

WALKA Z NADUŻYWANIEM ŚRODKÓW NARKOTYCZNYCH

Zgodnie z nowemi przepisami o sprzedaży narkotyków, Kom. Rządu zakazał składom aptecznym sprzedaży eteru bez specjalnych pozwoleń, Krople walerjanowe wolno sprzedawać tylko aptekom w ilości nieprzekraczającej 25 gramów. (P. I. D.).

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Walka z gruźlicą

ŁÓDŹ.

Od 1 października, rozpoczyna na terenie Łodzi swą działalność Rada Naczelna walki z gruźlicą. Do Rady wchodzą przedstawiciele samorządu, Kasy Chorych i Rob. Wydz. Wychowania Dziecka.

W związku z tem ustalone zostały zasady ścisłej koordynacji istniejących w Łodzi przychodni przeciwgruźliczych. Każdej z nich przydzielony będzie odpowiedni okręg terytorjalny.

Jednocześnie zainicjowana została akcja w kierunku przyciągnięcia do współpracy placówek przeciwgruźliczych, istniejących na terenie powiatu łódzkiego.

Obniżka ceny mąki pszennej

ŁÓDŹ.

Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu zatwierdzono uchwałę Komisji cennikowej obniżki ceny mąki pszennej z 84 do 80 gr. za jeden kg.

Robotniczy komitet wyborczy do Rady Kasy Chorych

ŁÓDŹ.

Odbyło się zebranie konstytuujące Komitetu Wyborczego partji socjalistycznych i klasowych związków zawodowych do Rady Kasy Chorych.

Do Komitetu wchodzą przedstawiciele: P. P. S. (tow. tow. pos. **Kowalski,** ławnik **Purtal** i sekr. O. K. R., **Ajnenkiel,** oraz Niem. S. P. P., Bundu, Poalej-Sion (prawica) i związków zawodowych. Przewodniczącym obrano tow. **Purtala.**

Komitet postanowił desygnować na listę wyborczą przedstawicieli inteligencji pracującej i związków pracowników umysłowych.

Strajk piekarzy trwa od 4 tygodni

BIAŁYSTOK

Od 4 tygodni trwa w Białymstoku strajk robotników piekarskich na tle łamania przez zakłady piekarskie ustawy o 8-mio godzinnym dniu pracy oraz z powodu bardzo niskich płac robotniczych. Dn. 26 b. m. odbyło się w miejscowym inspektoracie pracy zebranie przedstawicieli robotników i przedsiębiorców. Rokowania nie doprowadziły do pomyślnego wyniku. W związku z rozbiciem rokowań grozi wybuch powszechnego strajku manifestacyjnego w Białymstoku, celem poparcia żądań robotników piekarskich.

Konferencja Zarządów Klasowych Zw. Zawodowych

GRODNO

22 b. m. odbyła się pod przewodnictwem tow. pos. **Dubois** konferencja Zarządów Kl. Zw. Zaw. Poza załatwieniem szeregu spraw zmierzających do rozwoju zawodowego ruchu klasowego, dokonano wyborów nowej Rady Kl. Zw. Zaw., do której weszli tow. tow.: **Skowroński, Mazurkiewicz, Krasiński, Bielawski, Waniszewski, Sawko, Domański, Wajsman, Abramowicz, Rosjański, Epsztejn i Aleksandrowicz** — jako członkowie, oraz **Antoszewicz, Rabinowicz, Farber, Dzbik, Rubinsztejn i Rudnicki,** jako zastępcy.

Strajk w fajansowni

PRUSZKÓW

Dzisiaj odbędzie się w Inspektoracie Pracy 6 obwodu konferencja w sprawie likwidacji strajku w fabryce fajansu p. Ehrenreicha w Pruszkowie.

W ostatniej chwili jeszcze czynione są próby sparaliżowania akcji, którą prowadzi Związek Chemiczny, aby wyratować robotników z położenia, w jakie ich wtrąciła niepoczytalna demagogja chadecko - czumowska. **Próbuje się robotników rozbić, odciągnąć od Związku i przez to osłabić w momencie rokowań, ułatwiając sytuację p. Ehrenreichowi.**

Próbom tym patronuje burmistrz Cichecki, **który się powołuje na nakaz administracji.** Pod auspicjami p. Cicheckiego miała się odbyć w Pruszkowie druga konkurencyjna narada u p. Ehrenreicha, na którą starano się ściągnąć robotników. **Ci jednak dobrze rozumieją, co znaczyłoby dla nich rozbicie sił w decydującym momencie rokowań, twardo stoją przy związku klasowym, i nie dadzą się skusić czumowsko - chadeckim opiekunom, którzy ich nieraz wyprowadzili w pole.**

Co jednak sądzić o postępowaniu administracji, która wkracza w dziedzinę kompetencji Inspekcji Pracy, stwarzając w ten sposób chaos i anarchję i popierając pośrednio interes fabrykanta?!

Tragiczna strzelanina w Czarnym Lesie

RADZYŃ

Podczas obławy policyjnej na bandytów w Czarnym Lesie, w powiecie radzyńskim, policjanci spostrzegli szybko przejeżdżającą furmankę z trzema osobami. Pomimo wołania „stój", furmanka nie zatrzymała się, a jeden z jadących zeskoczył i zaczął uciekać. Wobec tego policjanci strzelili kilkakrotnie. Zabity został Aleksander Wronkowski, praktykant meljoracyjny. Tragiczne nieporozumienie wywołało w całej okolicy żywe poruszenie.

Przyjazd lotników rumuńskich

LWÓW

Wczoraj, o godz. 12.40, przylecieli do Lwowa na samolocie typu Breguet 19 dwaj wojskowi lotnicy rumuńscy.

Przerwanie tamy w Wileńszczyźnie

WILNO

Wskutek ostatnich deszczów, przerwana została tama koło miejscowości Bezdany. Na linji Wilno — Podbrodzie masy wody, uchodzące ze stawu, podmyły tor kolejowy. Ruch odbywa się po prawym torze. Przerwa w normalnej komunikacji potrwa kilka dni.

WARSZAWA ROBOTNICZA

ZATARG O PRACĘ MŁODOCIANYCH.

Przy ul. Chłodnej Nr. 45 istnieje lodownia niejakiego Hamera, do której większość wędliniarni zwozi mięso na przeróbkę. W zakładzie tym pracuje około 100 robotników młodocianych, zatrudnianych blisko do 16 godzin na dobę. Związek Robotników Przemysłu Spożywczego Oddział Wędliniarski kilkakrotnie interwenjował w tej sprawie.

Jak donosi Kor. Warsz., na życzenie właściciela, zakład został obstawiony przez policję, co uniemożliwia delegatom robotniczym stwierdzenie tego stanu na miejscu. Wobec tej sytuacji Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Spożywczego występuje do Głównego Inspektora Pracy, celem spowodowania interwencji rządowej ze względu na jaskrawe łamanie przez Hamera ustawy o 8-mio godzinnym dniu pracy.

DZIWNA KONFISKATA.

Komisarjat Rządu m. Warszawy, dla zupełnie niezrozumiałych powodów skonfiskował afisz Związku Zawodowego Dozorców Domowych i służby domowej, oddający pod pręgierz opinji publicznej p. Joannę Pytelską, właścicielkę kamienicy przy ul. Freta 20, która — mieszkając w 3 dużych pokojach — wyrzuciła na bruk, po 13 latach pracy, dozorcę z trojgiem dzieci i żoną.

Kamieniczniczka ta przez cały czas nie płaciła dozorcy należnej mu pensji.

USTALENIE OBOWIĄZKÓW DOZORCÓW DOMOWYCH.

Związek dozorców domowych wystąpił do Komisarjatu Rządu, o ustalenie obowiązków dozorców wobec władz administracyjnych. Mają być opracowane szczegółowe przepisy, normujące wszystkie obowiązki zawodowe dozorców stołecznych. (P. I. D.).

PRASA LITEWSKA O GEN. ZAGORSKIM

P. A. T. donosi: Prasa litewska ogłosiła w dniu wczorajszym rewelacje rzekomo zbiegłego na Litwę majora polskiego Sztabu Generalnego Piętkiewicza w sprawie zabójstwa gen. Zagórskiego. W związku z powyższem Polska Agencja Telegraficzna jest upoważniona do kategorycznego stwierdzenia, że w wojsku polskiem nie było i niema żadnego oficera Sztabu Generalnego Piętkiewicza, a wszelkie opublikowane obecnie w prasie litewskiej rewelacje są całkowicie i świadomie zmyślone.

Z ŻYCIA PARTJI

OKR PPS WARSZAWA PODMIEJSKA.

Posiedzenie Egzekutywy odbędzie się wyjątkowo w poniedziałek 1 października r. b. o godz. 7 wiecz.

— Okręgowa Konferencja Oświatowa odbędzie się w sobotę 6 października r b. punktualnie o godz 5.30 po poł. w lokalu OKR przy ul. Długiej 19 I piętro. Referować będą tow. tow. sen. dr. Kopciński i Krzesławski.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY

W piątek 28 b. m.

Dzielnica Grochów. O godz. 7 w lokalu Męcińska 12 ogólne zebranie członków dzielnicy

Jerozolima. O godz. 7, Chłodna 41, ogólne zebranie członków dzielnicy.

Marymont. O godz 7, Marymoncka 40, ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Gazowników „Wola". O godz. 7 w lok. dzieln., Wolska 44, zebranie członków Koła.

Koło Pelcowizna. O godz. 7 w lokalu przy ul. Toruńskiej 7 odbędzie się zebranie Koła

Organizacja Tramwajowa PPS. O godz. 7 w lokalu OKR (Al. Jerozolimskie 6) ogólne zebranie członków.

Dzielnica Czerniaków. O godz. 7 w lokalu Solec 67 posiedzenie komitetu dzielnicowego.

W sobotę 29 b. m.

Koła Piekarzy. O godz. 6.30 w lokalu Chłodna 41 zebranie Koła.

RUCH ZAWODOWY

BACZNOŚĆ, MŁODOCIANI METALOWCY!

W piątek, o godz. 7 po poł. w lokalu Związku Metalowców Leszno 53, I p. odbędzie się zgromadzenie towarzyszów metalowców młodocianych członków Związku, zwołane przez Wydział Kul. Oświatowy przy Związku Metalowców w celu omówienia warunków pracy młodocianych.

Związek prac. komunalnych i inst. użyt. publ. w Polsce. W piątek 28 b. m. o godz. 6 po poł. w lokalu Związku przy ul. Wareckiej 7 odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego.

Organizacyjne zebranie praktykantów kelnerskich, 28 b. m (piątek) godz. 5 i pół pp. w lokalu Oddziału Warszawskiego Kelnerów, ul. Stare Miasto 38, odbędzie się organizacyjne zebranie wszystkich praktykantów kelnerskich, na którem to będzie omówiona sprawa dokształcenia zawodowego. Między innemi wygłoszony będzie referat przez prelegenta z Tow. Uniwersytetu Robotniczego, tow. pos. Dubois.

Upraszamy kolegów o bezwzględne zwolnienie i ułatwienie obecności praktykantów na powyższe zebranie, jak również powiadomienie ich o tem.

Ruch kult.-oświatowy

WEZWANIE

Wzywa się wszystkie sekcje dramatyczne Kół do przybycia w dniu dzisiejszym do sali muzycznej Z. Z. K. o godz. 18.30, celem wzięcia udziału w inscenizacji wiersza napisanego przez tow. Feliksa Perla.

TOWARZYSTWO UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO (ODDZIAŁ WARSZAWSKI).

Odczyty.

W piątek 28 b. m. o godz 7 wiecz. w lokalu W. OKR dr. **Stawiński**, lekarz Okręgowego Zw. Kas Chorych, wygłosi odczyt n. t. „**Alkohol, seksualizm i przestępczość**", ilustrowany filmem, dla pracowników tramwajowych

W piątek 28 b. m. o godz. 7 w lok. dzieln. Grochów, Męcińska 12, dr. **Stępniewski** wygłosi odczyt n. t „**Polska w walce o Niepodległość**".

W piątek 28 b. m. o godz. 7 wiecz. w lok. dzieln Wolskiej, Wolska 44, inż. **Baran** wygłosi odczyt p. t. „**Świadczenia socjalne**"— dla Koła Gazowni „Wola".

Wydz. Kult. - Oświatowy Zw. Zaw. Rob. Przem. Metal., ul. Leszno 53, urządza wycieczkę do Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu 30 b m. o g. 10.30 rano. Zbiórka na Żoliborzu — hotel oficerski. Opłata 20 gr. od osoby. Wycieczka dostępna dla wszystkich.

MŁODZIEŻ

Staraniem koła im. L. Waryńskiego przy ul. Długiej 19 dnia 28 b. m. odbędzie się odczyt tow. Niemyskiego p. t „W obliczu odpowiedzialności". Wstęp wolny dla wszystkich.

PODMIEJSKA OKRĘGOWA ORGANIZACJA MŁODZIEŻY TUR.

Posiedzenie Egzekutywy Okręgowej Organizacji Młodzieży TUR odbędzie się dziś o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Długiej nr. 19. Obecność delegatów z Żyrardowa, Nowego Dworu, Mińska Mazowieckiego i Pruszkowa — konieczna.

CO GRAJĄ KINA?

Apollo: „Ostatni carowie".
Colosseum: „Brudne pieniądze".
Casino: „Skrzydła".
Capitol: „Wiera Mircewa".
Filharmonja: „Z raju bolszewickiego".
Kinematograf miejski: „Tarzan i złoty lew".
Palace: „Ubogi miljoner".
Pan: „Wiera Mircewa".
Rococo: „Ekscentryczny jegomość".
Stylowy: „Ramona".
Światowid: „Jackie Coogan jako marynarz".
Wodewil: „Z raju bolszewickiego".
Splendid: „Anna Karenina".

Powązkowskie Koło Młodz. TUR im. L. Misiołka (Dzielna 95) urządza przedstawienie teatralne p. t. „Swaty", sztuka ludowa w 2 aktach ze śpiewami i tańcami 30 b. m. o godz. 8 wiecz. Cena biletów dla członków 50 gr, dla gości 1 zł.

— 29 b. m. w sobotę o godz. 7 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie członków Koła. Na porządku dziennym: dalsza praca w Kole i Dzień Młodzieży.

KRONIKA

STAN POGODY.

Wczoraj w Warszawie ciśnienie 75°, na poziomie 120 m., temperatura 12°, wilgotność 69% stan nieba pochmurno. Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: dość pogodnie, rankiem mglisto. Nocą słabe przymrozki w górach, w Wileńskiem i na Polesiu w ciągu dnia cieplej, wskutek słabych wiatrów południowych. Na północy kraju wzrost zachmurzenia, możliwy przelotny deszcz.

Nowe latarnie w Warszawie. W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie Komisarza Rządu m. st. Warszawy w sprawie ujednostajnienia typów latarń, na których znajdują się numery domów. Latarnie te zaprojektowane są w ten sposób, że jednocześnie będą oświetlały chodniki.

Raid balonów wolnych. Szereg imprez lotniczo - propagandowych, związanych z akcją „V Tygodnia Lotniczo - Gazowego", był odłożony. Obecnie imprezy te będą stopniowo realizowane. Jedną z nich jest raid balonów wolnych, który odbędzie się 30 b. m. Start nastąp z lotniska Mokotowskiego.

Komitet Stołeczny LOPP, z okazji raidu, wydał specjalne mareczki poczty balonowej w cenie 1 zł. za sztukę. Każdy balon zabierze ze sobą odpowiednią ilość poczty i po wlądowaniu pilot skieruje ją do najbliższego urzędu pocztowego, który z kolei prześle ją do adresatów. Znaczki nabywać można w biurze Komitetu: Krak. Przedm. 5 codziennie, poczynając od dziś.

Sekcja freblanek. 1 września r. b. przy Związku Nauczycielstwa Przedszkoli (Marszałkowska 153a m. 24 tel. 196-44) rozpoczęła swą pracę Sekcja freblanek. Zainteresowane koleżanki freblanki mogą otrzymywać wyczerpujące informacje w poniedziałki i piątki między godz. 7 i 9 wiecz.

Wystawa Jesienna. W lokalu Związku Zawodowego Polskich Artystów - Plastyków (Nowy Świat 19) otwarta jest wystawa jesienna prac członków Związku codziennie w godz. od 11 r. do 5 pop.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości że ze względu na małą frekwencję podróżnych, poczynając od 1 października r. b., odwołuje się pomiędzy Warszawą Gd. i Otwockiem następujące pociągi podmiejskie: Nr. 927b odchodzący z dworca Gd. w Warszawie o g. 5.55, Nr. 947a—z dw. Gd. w War. o g. 19.26, Nr. 928b przybywający na dw. Gd. w Warszawie godz. 8.29, Nr. 950a — na dw. Gd. w Warsz. o godz. 22.30.

Z KONSERWATORJUM

Otwarcie sezonu. — Ada Sari.

Sala Konserwatorjum otwiera w tym roku stosunkowo wcześniej swoje podwoje. Nie zszedł jeszcze wrzesień, a już przedsiębiorcza dyrekcja p. Markiewicza opracowała ciekawy plan, sięgający kilku miesięcy i, przystępując odrazu do czynu, zainaugurowała sezon pięknym wieczorem Ady Sari.

Być może, iż scena, bliżej mówiąc opera jest najwłaściwszem polem działalności artystycznej tej koloraturowej śpiewaczki (w sobotę p. Sari występuje w operze w „Lakme"). Jej arje z „Rigoletta" lub z „Cyrulika" są najklasyczniejszym przykładem doskonałości sztuki śpiewaczej. Ale z wtorkowych produkcyj, pieśni liryczne odezwały się akcentem mocnym i szczerym, zwłaszcza polskie: Niewiadomskiego (Indele i Mendele), Szymanowskiego, Kasserna, Wieniawskiego i prosty romans Dworzaka, po którym publiczność tak energicznie domagała się „bisów". Słowem, koncert inauguracyjny udał się w zupełności, tembardziej, iż p. Urstein akompanjował artystycznie, charakteryzując w partji fortepianowej bądź to „wiatr" Farley'a, bądź synkopowaną mistykę „Tyś nie umarła" Szymanowskiego.

H. D.

Kobiecy Robotniczy KLUB SPORTOWY „START"

W sezonie zimowym, od 1 października, klub prowadzić będzie sekcje:

1) gimnastyczną w trzech kompletach: a) młodszym, b) starszym c) dla dziewcząt w wieku lat 16—20; 2) gier ruchowych (siatkówka, koszykówka, hazena); 3) lekkoatletyczną (zaprawy zimowe); 4) sportów zimowych (ślizgawka, saneczkowanie); 5) kulturalno - towarzyską, która — między innemi — prowadzić będzie lekcje tańca i wieczorki towarzyskie; 6) gimnastyki rytmicznej i plastyki; 7) dla dziewczynek od lat 12—16; 8) dziecięcą.

Wpisowe 1 zł., składka miesięczna 50 gr., bezrobotne zwalniane są od opłat.

Ćwiczenia odbywają się w sali gimnastycznej Podchorążówki (Aleje Ujazdowskie 1, II piętro) oraz w salach gimnastycznych szkół powszechnych w dzielnicach robotniczych.

Zapisy i informacje w Sekretarjacie klubu, Aleje Jerozolimskie 6, I p. codziennie od g. 7—9 wiecz.

W SZPONACH OBSZARNICZYCH

Praktykant Adamczewski, zaprawiając się do zawodu „administratora", w maj. Zaturcie pow. Horochowskiego, dn. 17 września pobił 17-letnią Franciszkę Szafraniec, za to, że ośmieliła się prosić o wcześniejsze zwolnienie do udoju krów. Wówczas ojciec jej, Wawrzyniec, zrobił o to Adamczewskiemu wymówkę.

Wieczorem Szafraniec został wezwany do rządcy, Witolda Golaszewicza, który też po zamknięciu drzwi uderzył tow. Szafrańca rewolwerem w głowę, nos, a okaleczonego kułakował i kopał, poczem wyrzucił go za drzwi.

Tow. Szafraniec, pokrwawiony, udał się na wołownię, gdzie pokazał skutki swego pobytu u rządcy, niczem w jaskini zbójeckiej.

Posterunek policji w Kisielinie sporządził protokół, do którego dołączona została obdukcja lekarska.

SAMORZĄD STOLICY

ZALECENIA DO BUDŻETU MIEJSKIEGO.

Władze nadzorcze w zaleceniach swoich do preliminarza budżetu Warszawy na rok 1929-30 domagają się, w zakresie oświaty, zwiększenia ilości szkół zawodowych, dokształcających miejskich powiększenia odpowiednich kredytów na utrzymanie internatów dla dzieci w szkołach specjalnych, ustanowienia etatów lekarzy specjalistów i hygjenistów, oraz kredytów na środki lecznicze, odzież i dożywianie dzieci szkół specjalnych.

WPISY SZKOLNE ZA DZIECI PRACOWNIKÓW MIEJSKICH.

Na mocy przepisów tymczasowych o zapomogach na wpisy szkolne dla dzieci pracowników miejskich, zatwierdzonych przez Radę Miejską, budżet Zarządu Głównego przewiduje na rok bieżący na ten cel kredyt w sumie około 350.000 zł. Podziału sumy, przeznaczonej na cel powyższy, dokonywuje komisja, powoływana corocznie w myśl par. 6 przepisów. Do komisji tej z ramienia Prezydjum Magistratu powołano wiceprezydenta miasta d-ra Boguckiego i w charakterze jego zastępcy ławnika J. Zdanowicza. Pozatem do komisji wejdą przedstawiciele Związku urzędników i Związku robotników miejskich (po jednym).

NIEZNAJOMOŚĆ OBCYCH JĘZYKÓW

Z dzieła duńskiego pisarza *Ottona Iespersena*, p. t. *„Międzynarodowy język"* przytaczamy następujący ciekawy fragment

O **Emanuelu Kancie** dowiedziano się w Edynburgu dopiero w 1803 roku i to nie dzięki niemieckiemu oryginałowi, lecz przez francuski przekład jego dzieła. **John Stuart Mill** z wielkim trudem czytał po niemiecku, a bawiąc w Niemczech nie mógł się orjentować bez obcej pomocy. Kiedy **Carlyle** zeszedł się z **Louis Blankiem** było to niezwykłem widowiskiem przysłuchiwać się ich rozmowie. Carlyle'a francuski był dosłownym przekładem jego własnej, nie dającej się przetłumaczyć angielszczyzny, którą wymawiał szerokim, szkockim akcentem. Louis Blanc nic nie rozumiał, co Carlyle do niego mówił, uważnie go jednak słuchał, odpowiadając ogólnikami... Gdy **Emil Zola** podczas słynnego procesu Dreyfusa uciekł do Anglji, nie umiał się z nikim po angielsku porozumieć. Tak samo powiodło się duńskiemu pisarzowi i poecie **Hermanowi Bang**, który w roku 1912 roku umarł w osamotnieniu w Ameryce, nie mogąc wytłumaczyć swemu otoczeniu najprostszych swych życzeń.

W połowie ubiegłego stulecia Danja znalazła się w ciężkiem położeniu politycznem i było to wstydem dla państwa, że żaden z ministrów nie umiał należycie rozmówić się z cudzoziemskimi posłami po francusku.

Podobne wypadki zdarzały się jeszcze nawet podczas ostatniej wielkiej wojny. Sir **Edward Grey** nie mówił po francusku, a poseł francuski w Londynie **Cambon** bardzo słabo władał językiem angielskim. Żaden z francuskich ani angielskich generałów z wyjątkiem lorda **Kitchenera** nie znał języka drugiego narodu, a na konferencji pokojowej wpływ Clemenceau dlatego był taki przemożny, że doskonale władał także angielskim językiem.

Z sądów.

„JUDEOFORMIZM" PRZED SĄDEM.

4 grudnia 1927 r. ukazało się w „Gazecie Warsz. Porannej" sprawozdanie p. Pieńkowskiego z wystawy w Zachęcie, w którem autor zajął się specjalnie dwoma obrazami p. Mieczysława Jabłońskiego. P. Pieńkowski dowodził, że malarz ten jest żydem, podszywającym się pod polskie nazwisko, dla ułatwienia sobie stosunków w polskich kołach towarzyskich. Jednocześnie zarzucił artyście, że tylko dzięki pokrewieństwu z członkiem prezydjum „Zachęty", zdołał tam wystawić swoje obrazy. W końcu użył p. Pieńkowski wyrażenia: „obecność żyda plugawi przyrodę" i nazwał p. Jabłońskiego „Mieszkiem Plugawym". P. Jabłoński, jak się okazało później, wcale nie jest żydem. Natomiast urażony taką krytyką, oskarżył „judeoformistę" o zniewagę i skierował sprawę do sądu. W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy, po wysłuchaniu świadków i przemówień stron, skazał p. Stanisława Pieńkowskiego na 2 miesiące aresztu i red. odpowiedzialnego „Gazety Warszawskiej" p. Olszewskiego na miesiąc aresztu, obowiązując obu do zapłacenia kosztów sądowych. Na podstawie dekretu o amnestji, obu oskarżonym karę darowano.

H. O.

WIELKI PROCES KOMUNISTYCZNY.

Wczoraj w Sądzie Apelacyjnym zasiedli na ławie oskarżonych, pod zarzutem działalności komunistycznej: Przybylski Ludwik, Przybylski Kazimierz, Rozenkranc Henryk, Burgin Juljusz, Kometa Izrael, Chorzela Władysław, Segał Abram, Kahane Abram, Wiśniewska Marja, Wilczkowski Jakób, Słupski Juljusz, Morgensztern Abram, Ostrolenko Izrael, Fajgenbaum Boruch, Grinszpan i Chyb Antoni.

Akt oskarżenia zarzucał podsądnym organizowanie oddziału technicznego Komunistycznej Partji Polski. Akcją mieli kierować Kaz. Przybylski i Rozenkranc. Inwigilacja ustaliła pozatem, że Rozenkranc utrzymywał kontakt z szeregiem drukarń, skąd wysyłał paczki odezw i literatury komunistycznej za pośrednictwem pozostałych oskarżonych. Słupski i Kometa, mając własne drukarnie, stanęli pod zarzutem świadomego odbijania nielegalnych ulotek. Podczas aresztowania Przybylski Kaz. i Rozenkranc stawiali opór i starali się zatrzeć ślady swej działalności przez zniszczenie dowodów i adresów kolporterów „bibuły". Jednak w ręce policji wpadło dużo materjału obciążającego.

Oskarżał prokurator Brand, popierając surowy wymiar kary Sądu Okręgowego. Obronę stanowili adwokaci: Henryk Ettinger, Paschalski, Berensohn, Duracz, Beylin i Dąbrowski.

Sąd Apelacyjny zmniejszył karę Przybylskiemu Kaz. z 5 lat więzienia na 4 lata, Rozenkrancowi z 7 na 5 lat, Chorzeli z 5 na 3 lata. Burgin, Wilczkowski i Słupski zostali uniewinnieni. Morgensztern, Ostrolenko, Boruch, Grinszpan i Chyb nie apelowali. Winę pozostałych zakwalifikowano z art. 132 (a nie z 102) i skazano Kometę na 1½ roku więzienia, Chorzelę na 3 lata, Segała na 2 lata, Kahanego na 2½ lat, a Wiśniewską na 2½ lat więzienia.

H. O.

ZE SPORTU

„DZIEŃ MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ".

Egzekutywa Zarządu Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sport. podaje do wiadomości, że wszystkie R. S. K. O. i kluby robotnicze winne nawiązać kontakt z miejscową Organizacją Młodzieży Tow. Uniw. Robotn. celem ustalenia części sportowej „Dnia Młodzieży Robotniczej".

KONGRES W PRADZE.

Dnia 29 b. m. rozpocznie się w Pradze czeskiej Kongres czeskiego związku Robotniczych klubów D, T. J. Z ramienia Zw. Rob. Stow. Sport. udaje się na Kongres sekretarz generalny Z. R. S. S. tow. dr. Jerzy Michałowicz.

WARSZAWSKI ROBOTNICZY SPORTOWY KOMITET OKRĘGOWY

zawiadamia, że w dniu dzisiejszym o g. 7-ej wieczorem w lokalu WRSKO, Warecka 7, odbędzie się zebranie członków Zarządu.

Tow. tow. Wozdecki, Wilczyński, Konecki, Janiak, Schlicht, Kwietniewski, Tytelman i Przychodzki proszeni są o punktualne przybycie.

Na zebranie powyższe delegują kluby, należące do WRSKO, swych upoważnionych przedstawicieli, celem omówienia spraw, związanych z nadchodzącym sezonem zimowym. Sekretarjat WRSKO.

WIELKIE ROBOTNICZE ZAWODY KOLARSKIE NA TORZE R. K. S. „SKRA".

Odłożone z ubiegłego tygodnia zawody kolarskie otwarcia toru RKS „Skry" odbędą się w niedzielę o godz. 2 pop. W zawodach wezmą udział najlepsi kolarze Skry, Świtu, Wattu, Lilpopianki i Siły stołecznej. Pierwsze zawody na I w Polsce torze robotniczym wywołały w Warszawie zrozumiałe zainteresowanie.

MIĘDZYKLUBOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE SKRA — MAKABI.

Jutro i w niedzielę odbędzie się na boisku „Skry" doroczny mecz lekkoatletyczny Makabi — Skra.

SKRA — GWIAZDA.

Jutro o godz. 4 pop. odbędzie się na boisku Skry niezwykle ciekawy mecz piłkarski pomiędzy „Skrą" a najsilniejszą żydowską robotniczą drużyną „Gwiazdą". O g. 2 przedmecz drugich drużyn.

ZAKOŃCZENIE MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODÓW KONNYCH

Wczoraj zakończone zostały zawody konne w Łazienkach Oto wyniki: konkurs pocieszenia — 1) rtm. Lewicki, 2) por. Kowalewskij (Czechy), 3) rtm. Królikiewicz. Konkurs pocieszenia krajowy — 1) rtm. Kuźmiński, 2) por. Dąbski, 3) por. Bobiński. Konkurs Białego Krzyża — 1) rtm. Formigli (Włochy), 2) rtm. Kania (Węgry), 3) rtm. Lequio (Włochy). Konkurs im. Horthyego — 1) rtm. Atoniewicz, 2) rtm. Skupiński, 3) rtm. Lewicki.

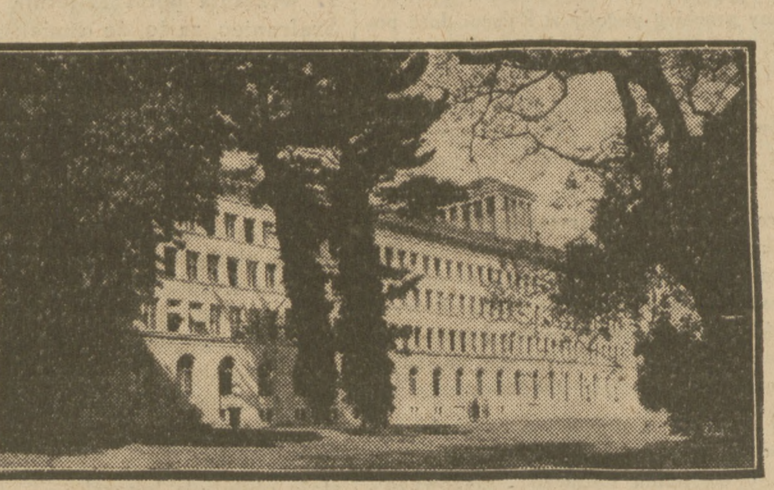
POLONJA WYGRYWA PIĘCIOBÓJ DRUŻYNOWY.

Wczoraj po raz piąty z rzędu rozegrano pięciobój drużynowy o puhar Szpitzberga, przyczem zwyciężyła Polonja (10081.17 p.), zdobywając puhar na stałe, przed Warszawianką (3331.405 p.), AZS-em (5202.195 p.) i Varsovią (4357.45 p.). Poszczególne wyniki były następujące: skok w dal 1) Sikorski (P) 685; rzut oszczepem 1) Rusecki (P) 44.43; bieg 200 mtr. 1) Żuber (W) 23.4; rzut dyskiem 1) Cejzik (P) 38.82; bieg 1500 m. 1) Kusociński (W) 4:10,8.

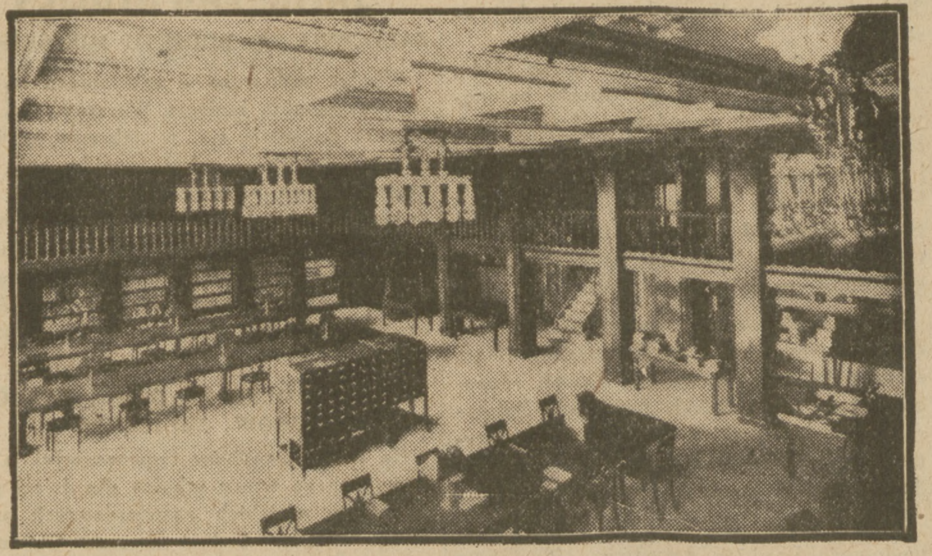
— W domu akademickim przy ul. Grójeckiej została już wybudowana i w najbliższym czasie zostanie oddana do użytku pierwsza kryta pływalnia. Długość basenu wynosi 20 mtr, a szerokość 6 mtr., wobec czego będzie można organizować w ciągu zimy zawody.

GMACH MIĘDZYNARODOWEGO BIURA PRACY

5 października otwarta zostanie 42 Sesja Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, która na zaproszenie Rządu Polskiego odbędzie się w Warszawie. Poniżej podajemy fotografję gmachu Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie



OGÓLNY WIDOK GMACHU



SALA BIBLJOTECZNA

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

13.00 — 13.10 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie komunikat lotniczo-meteorologiczny. 13.10 — 15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, nad program. 15.20 — 17.05 Przerwa. 17.05 — 17.25 „Przegląd wydawnictw perjodycznych" 17.25 — 17.50. Transmisja odczytu z Krakowa. 17.50 — 18.00 Przerwa. 18.00 — 19.00 Koncert popłudniowy. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20 —19.30 Przerwa. 19.30 — 19.55 Odczyt „Dokąd kierować ekspansję sportową młodzieży" 19.55 — 20.15 Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. Nad program, komunikaty. 20.15 Koncert wieczorny symfoniczny, w przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22.00 — 22.30. Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. Komunikaty: PAT, policyjny, sportowy, nad program.

JUTRO.

12.00 — 13.00 Koncert z płyt gramofonowych. 13.00 — 13.10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikt lotniczo - meteorologiczny. 13.10 — 15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: mteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15.20 — 17.00 Przerwa. 17.00 — 17.25 Odczyt „Co o kosmetyce każdy wiedzieć powinien". 17.25 — 17.50 Odczyt „Co możemy obserwować na niebie w m. październiku". 17.50 — 18.00 przerwa. 18.00—19.00 Program dla dzieci. 19.00 — 19.20 Rozmaitości, oraz komunikat Tow. Zach. do Hodowli Koni w Polsce. 19.20 — 19.30 Prelekcja o działalności Białego Krzyża. 19.30 — 19.55 „Radjokronika". 19.55 — 20.05 Komunikat rolniczy. 20.05 — 20.30 Przemówienie o działalności Polskiego Białego Krzyża. 20.30 Koncert wieczorny, w przerwie biuletyn „Mesager Polonais" w jezyku francuskim. 22.00 — 22.30 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. Komunikaty PAT'A. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

RADJOSTACJE NADAWCZE W NORWESKICH POCIĄGACH.

W Norwegji przeprowadza się obecnie ciekawe próby z radjostacją w pociągach. Towarzystwo radjofoniczne zainstalowało w pociągu krótkofalową stację nadawczą, która wysyła rozmowy do aparatów odbiorczych, umieszczonych wzdłuż toru kolejowego. Stąd przekazuje się rozmowy, za pomocą drutów telefonicznych do radjostacji w Oslo. Wyniki były bardzo dobre, jedynie tylko w tunelach turkot kół zagłuszał rozmowy.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej „Toska"

Narodowy
o 8-ej Dziękuje za służbę"

Letni
Występy „Teatro dei Piccoli"
2 przedst. o 7.15 i 9.15

Teatr Wielki. Dziś „Tosca",
Jutro „Lakme".

„Poławiacze Pereł" w Operze. Próby „Poławiaczy pereł", głośnego utworu Bizeta, genjalnego autora „Carmeny", dobiegają końca. Opera ukaże się poraz pierwszy na scenie teatru Wielkiego 3 października.

Teatr Narodowy. „Dziękuję za służbę".

Teatr Letni. Jeszcze kilka dni obecny program trupy „Teatro dei Piccoli"

Teatr Polski. Dziś ostatni raz „Tamten". Jutro „Broadway" w premjerowej obsadzie z Modzelewską, Samborskim i Fritschem.

W niedzielę o g. 3.30 po poł., po cenach zniżonych, „Wesele na Kurpiach" w wykonaniu Teatru Regjonalnego.

Teatr Mały. „Kochanek pani Vidal".

Teatr Regjonalny (Czerwonego Krzyża 20) Codziennie przedstawienia „Wesela na Kurpiach". Bilety są do nabycia od g. 11 do 7-ej w kasie dziennej teatru — róg Alei 3-go Maja i Nowego Światu.

Teatr Qui pro Quo. Wielka rewja „Czy Anna jest panna".

Teatr Czerwony As. „Ach, ci nasi lotnicy".

Morskie Oko (Jasna 3). Codziennie „To co najlepsze".

Teatr Znicz. Codziennie specjalne obrazy dla młodzieży szkolnej. Punktualnie o godz. 4.30 wyświetlony będzie film „Dla ciebie Polsko".

Z Filharmonji. Dziś inauguracyjny koncert symfoniczny, którym dyrygować będzie Emil Młynarski. Solistą będzie doskonały pianista polski Mieczysław Münz, który zagranicą, zwłaszcza w Ameryce zdobył sobie duży już rozgłos i sławę.

Niedzielny, pierwszy w tym sezonie poranek muzyczny poświęcony będzie Karłowiczowi. Udział wezmą pp. Czapska (śpiew) i Umińska - Jaworska (skrzypce).

Przedstawienia specjalne dla młodzieży i dzieci. Dyrekcja „Teatro dei Piccoli" daje w nadchodzącą sobotę i w niedzielę o godz. 4 pp., po cenach znacznie zniżonych, przedstawienia specjalne dla młodzieży i dzieci.

KATASTROFA LOTNICZA W ŁAZIENKACH

Wczoraj o godz. 16.30 w Warszawie, na terenie Łazienek, wydarzyła się katastrofa lotnicza, która na szczęście obeszła się bez ofiar w ludziach.

Z lotniska mokotowskiego na aparacie typu „Spad" 61—C—I, o silniku 450-konnym, wystartował do lotu ćwiczebnego plutonowy — pilot Michał Dłuto z 1 pułku lotniczego. W pewnej chwili, gdy samolot znajdował się nad Łazienkami, na wysokości 2000 mtr., pilot począł wykonywać bardzo trudne ćwiczenia akrobatyczne, wpadając w t. zw. „korkociąg". Początkowo aparat zupełnie prawidłowo zataczał karkołomne kręgi, opuszczając się stopniowo w dół. Nagle, wskutek defektu w motorze, pilot nie mógł wyprowadzić samolotu z „korkociągu" i ten ostatni począł gwałtownie spadać. Jednocześnie w motorze nastąpił wybuch.

Lotnik znajdując się już wówczas w groźnej sytuacji, nie stracił jednak zimnej krwi i w ostatnim momencie, gdy znajdował się na wysokości 200 mtr., wyskoczył z zagrożonego samolotu, przy pomocy spadochronu. W kilka sekund później aparat runął na trawnik nieopodal t. zw. „Białego Domku". Wskutek uderzenia silnikiem o ziemię, nastąpił wybuch i aparat stanął w płomieniach. Nieopodal zdruzgotanego i palącego się samolotu wylądował szczęśliwie pilot Dłuto, który wskutek zawadzenia o konary drzew, doznał potłuczenia prawej nogi.

W parku Łazienkowskim powstał popłoch i panika wśród publiczności.

STRASZNA SMIERĆ WOŹNICY MAGISTRACKIEGO POD SAMOCHODEM

Liczni przechodnie, przy zbiegu ul. Twardej, Srebrnej, Chmielnej i Miedzianej, byli wczoraj o godz. 14 świadkami strasznego wypadku samochodowego. Ul. Twardą, w kierunku Złotej, jechał wozem, naładowanym kamieniami, woźnica magistracki, 54-letni Józef Stefaniak (Dobosza 6). Szedł on obok wozu. W tymże kierunku przed domem nr. 68-70 przejeżdżał samochód ciężarowy nr. 21118, kierowany przez współwłaściciela tego auta Michała Wesołowskiego (Leszno 108). Skrzydło samochodu zawadziło Stefaniaka, który upadł dostał się pod tylne koło samochodu i był wleczony na przestrzeni kilku kroków. Dopiero przeraźliwy krzyk przechodniów, będących świadkami strasznego wypadku, spowodował zatrzymanie auta. Przechodnie przenieśli Stefaniaka do bramy domu nr. 91 przy ul. Chmielnej, gdzie przed przybyciem lekarza Pogotowia życie zakończył.

Zmarły tragiczną śmiercią Stefaniak pozostawił żonę i 10-ro dzieci, z których 4-ro żonatych. Ssofera Wesołowskiego zatrzymano w 4 kom. p. p. Zwłoki Stefaniaka przewieziono do prosektorjum. (WAD).

ZUCHWAŁE NAJSCIE WŁAMYWACZA NA MIESZKANIE

Wczoraj około godz. 9-ej 62-letnia Anna Wierzbicka, żona ślusarza-mechanika z fabryki Warszawskiej Budowy Parowozów, zamknąwszy drzwi mieszkania na podwójne zamki, przy ul. Ceglanej 7, udała się po zakupy. Gdy po upływie godziny Wierzbicka przyszła do mieszkania, stwierdziła ze zdziwieniem, że drzwi były otwarte. W pokoju ujrzała jakiegoś draba, wyskakującego do kuchni, który w chwili, gdy Wierzbicka próbowała zamknąć drzwi (chcąc przytrzymać napastnika), wyjął nagle z kieszeni marynarki łom żelazny i ostrym końcem zadał Wierzbickiej cios w głowę, a następnie w lewe ramię. Ranna, ociekając krwią, wskutek chwilowego oszołomienia, upadła na podłogę. Po chwili jednak zerwała się, wybiegła na schody z I piętra na podwórze i, krzycząc: „Trzymajcie bandytę!", zaalarmowała lokatorów. Tymczasem zuchwały włamywacz zwykłym krokiem przeszedł przez podwórze, a następnie na ulicę. Dozorca domu był wówczas z meldunkami w komisarjacie, a chora jego żona nie zdążyła zatrzymać złodzieja. Zarządzony pościg nie dał pożądanego wyniku. Ranną Wierzbicką przewieziono do ambulatorjum Pogotowia. Stan jej nie budzi obaw.

Po dokonaniu oględzin mieszkania Wierzbicka stwierdziła, że zuchwały włamywacz dostał się do mieszkania za pomocą włamania; następnie pootwierał szuflady w komodzie, biurku, toaletce i stoliku. Po dokładnem sprawdzeniu ustalono, że włamywacz zdążył skraść tylko zegarek niklowy. (WAD).

STRASZNA ZEMSTA PORZUCONEJ KOBIETY

Wczoraj o godz. 7-ej m. 45 przodownik X-go kom. p. p. Jan Mleko, przechodząc ul. Widok usłyszał straszny krzyk wydobywający się z bramy domu Nr. 22, gdzie mieści się hotel „Japoński". Biegnąc na miejsce alarmu przodownik zauważył, jak z bramy owego domu, wybiegł młody mężczyzna, który wzywał ratunku. Twarz i ręce tego mężczyzny oblane były, jak się okazało, kwasem siarczanym, którego woń ostrą czuć było już zdaleka. Dzielnicowy niezwłocznie zaalarmował Pogotowie Ratunkowe, a zanim te przybyło, dostarczył poparzonemu z pobliskiego sklepu mleka, którym nieszczęśliwy zmył sobie gryzący płyn z twarzy i tym sposobem łagodził ból. Lekarz, po opatrunku przewiózł poszkodowanego, którym okazał się 21-letni Józef Akacki, do szpitala św. Rocha. Jak ustaliło dochodzenie, Akacki jest czeladnikiem w zakładzie krawieckim Nikodema Wyrzykowskiego przy ul. Widok Nr. 22. Gdy Akacki idąc do pracy, wszedł do tej bramy, jakaś młoda niewiasta w chustce na głowie, błyskawicznie oblała mu twarz kwasem siarczanym, poczem szybko ulotniła się. Akacki nazwiska owej kobiety wyjawić nie chce. Przypuszczać należy, że jest to zemsta porzuconej kobiety. (WAD.).

SMIERĆ POD KOŁAMI AUTOMOBILU

Wczoraj o godz. 2-ej po południu ulicą Twardą jechał wóz, naładowany towarami, obok niego zaś podążał pieszo woźnica, Józef Stefaniak, lat 50, zamieszkały przy ul. Dobosza Nr. 6. W pewnej chwili na Stefaniaka najechało, jadące z tyłu auto ciężarowe. Przejechany poniósł śmierć na miejscu. Kierowcę auta, Michała Wesołowskiego, zamieszkałego przy ul. Leszno 108, aresztowano. (K. C.).

WŁAMANIE DO SKLEPU

Do sklepu galanteryjnego, mieszczącego się przy ul. Oboźnej Nr. 8, należącego do Stanisławy Krasowskiej, włamali się nocy wczorajszej złodzieje, którzy skradli towar wartości 1.200 złotcyh, unosząc go przez drzwi od podwórza. (K. C.).

ZNOWU UPADEK Z RUSZTOWANIA

Przy ul. Brzeskiej 21 pracujący przy odnawianiu domu 28-letni Władysław Wileński, murarz, stracił równowagę i spadł z rusztowania, z wysokości III piętra, na ulicę. Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie lewego uda i prawej ręki, nadto zaś—ogólne potłuczenie ciała. Po opatrunku Wileńskiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego. (WAD).

Z GIEŁDY

Dewizy New-York notowano 8.90. Bank Polski płacił za dolary 8.86 i 1/4, za dewizy 8.88. Tranzakcje kablem New-York przeprowadzano między bankami na 8.91, 95 — 8.91, 90. W grupie dewiz europejskich podniosły się Amsterdam z 357.60 na 357.65, Zurych z 171.60 na 171.66, wyżej notowano również Londyn i Paryż. Między bankami płacono za dewizy Gdańsk 172.95, za dewizy Berlin 212.55.

Na rynku prywatnym dolary 8.88½, ruble złote 4.661/2. Czerwońce sowieckie uległy znaczniejszej zniżce i notowane były 2.97½ dol.

Giełda akcyjna wykazywała pewne ożywienie, stojące w związku z zakupami, dokonywanemi przez zagranicę w dziale akcyj elektrycznych i Ostrowieckich. Akcje te uzyskały wskutek tego pewien przyrost kursów. Ostrowiec serji B podniósł się z 115.00 na 116.50, Ostrowiec serji B II. emisji z 111.00 na 112.00. „Siła i Światło" podniosła się z 142.00 na 144.00. Niżej natomiast kształtowały się kursy Węgla, który spadł z 107.75 na 103.50, Starachowic, które obniżyły się z 52.00 na 51.55, Modrzejowa i Lilpopów. W dziale pożyczek państwowych podniosła się 5% Pożyczka Inwestycyjna Premjowa z 118.00 na 121.000. Listy zastawne uległy nieznacznej zniżce.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30. drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.